Nr. 175 Łódź, Czwartek 29 czerwca 1922 roku. Rok V

# GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY i LITERACKI.

Cena numeru pojedyńczego mrk. 30

Redakcja i Administracja: Piotrkowska 106. Telefon dzienny 199, telefon nocny 799.

Redaktor, lub jego zastępca przyjmują wyłącznie od 5—6 po poł. Rękopisów nie zamówionych Redakcja nie zwraca.



## Pokojowość czy umiejętność?

Na tle przesilenia gabinetowego i mającej zajść zmiany na stanowisku ministra spraw zagranicznych, ze szpalt naszej prasy prawicowej poszła nowa fala reklamy dla p. Skirmunta, który rzekomo jest w oczach Europy poręczycielem pokojowych intencji Polski i z tej racji cieszy się we wszystkich stolicach wielkiej i małej ententy zasłużonem uznaniem. W tej kampanji reklamowej biorą nawet udział osobistości ze świata dyplomatycznego, puszczając różne „posiedzenia" obcych ministrów, oraz wieści, których autentyczność jest conajmniej mocno podejrzaną.

Wiadomo zresztą powszechnie, że polityka p. Skirmunta była istotnie w swych zamiarach i celach pokojowa. To wszakże nie wyróżnia jej i nie stanowi jej odrębnej cechy, gdyż cała Polska pragnie pokoju i potrzebuje go dla swej odbudowy gospodarczej i kulturalnej. Ale polityka zagraniczna powinna być nie tylko pokojowa, lecz także umiejętna i przewidująca. I z tego punktu widzenia krytykowano zazwyczaj p. Skirmunta.

Rozważmy to in concreto. Polska ma dwuch wrogów, którzy jej stale zagrażają, Niemcy i Rosję. Z tych pierwsze w danej kwestji można pominąć, gdyż nikt nie zarzucał Polsce prowokacyjnego lub agresywnego postępowania wobec zachodniego sąsiada i p. Skirmunt nie miał potrzeby naprawiać w tym względzie naszej opinji. Pierwszem jego dziełem politycznem był układ z Czechami, a usłużna reklama podniosła ten akt, który wobec Europy miał być dowodem pokojowych dążności Polski.

Cóż to znaczy w przekładzie na fakty konkretne? Oto Czesi w wiarołomny sposób skorzystali z dobrej wiary Polski i gwałtem wydarli jej Śląsk Cieszyński. Polska, jakkolwiek pokrzywdzona, nie odwołała się do siły i uznała decyzję koalicyjną. Bądź co bądź zachowała żal do czechów i nie ukrywała swego zdania o ich postępowaniu. Z tego powodu czesi udawali obrażonych, a pan Skirmunt uznał, iż należy im się od Polski satysfakcja. Dostali też ją w postaci układu, przyznającego wszystkim korzyści, im właśnie, a wszystkie ciężary Polsce, i zawierającego z jej strony gwarancję (!!) zagrabionej ziemi. Polska uroczyście przeprosiła Czechy za spór o Śląsk Cieszyński, a korepetytor polityczny p. Skirmunta p. Benesz wytłumaczył swemu uczniowi, że to sprawiło w Europie najlepsze wrażenie i że Polska zaczyna sobie zdobywać szacunek i zaufanie....

Przejdźmy teraz do wielkiej i rzeczywiście trudnej sprawy wschodniej.

Czy p. Skirmunt zdołał polepszyć nasze stosunki z Rosją sowiecką i utrwalić pokój? Najwymowniejszą odpowiedź przynosi jego ostatnia nota, w której stwierdza fakty napadów uzbrojonych band na nasze terytorjum i bez osłonek oskarża rząd sowiecki o organizowanie tej zbrodniczej akcji. W dokumencie tym i w całym sporze o najazdy są nuty bardzo poważne, które wskazują na możliwość zerwania stosunków pokojowych i powinny skłonić oba rządy do niezwłocznych środków w celu zażegnania katastrofy.

Nie wytaczamy zarzutu p. Skirmuntowi, iż nie umiał zapobiedz niebezpieczeństwu, lecz konstatujemy, że jego „pokojowość" nie jest wcale wystarczającą gwarancją pokoju. Jeżeli wszakże dotknęliśmy tej sprawy, to musimy zaznaczyć, że w zakresie stosunków z Rosją sowiecką, polityka pana Skirmunta popełniła w ostatnim czasie różne błędy, które podkreślaliśmy w swoim czasie. A więc p. Skirmunt przed konferencją genueńską zgodził się na zjazd w Rydze, gdzie przedstawiciel jego podpisał znany protokuł.

Później w Genui delegacja nasza z p. Skirmuntem na czele przeszła nad tym protokułem do porządku dziennego, o co sowiety miały do Polski pretensje. Albo nie należało jechać do Rygi na uprzedni zjazd i nie podpisywać jego uchwał, albo też trzeba było ściśle się do nich zastosować.

P. Skirmunt w przemówieniu do dziennikarzy w Krakowie wyraził się, że Rosja sowiecka spodziewała się większego poparcia od Polski, lecz ta nie mogła się dalej posunąć, gdyż ma zobowiązania wobec innych państw (?!)

Rewelacja bardzo ciekawa! Jeżeli Polska ma zobowiązania, zwracające się w jakiejkolwiek mierze w tej kwestji, powinniśmy się kierować jedynie własnymi interesami i własnem bezpieczeństwem.

Dziennik nasz parokrotnie zaznaczał, że protest Polski w sprawie traktatu gospodarczego (o innym oficjalnie niema mowy) w Rapallo był błędem i że Benesz sprytnie zmiarkował, że lepiej się do niego nie wtrącać.

Nasz układ z Rumunją, który zresztą doszedł do skutku przed p. Skirmuntem, ma tę ujemną stronę na niekorzyść Polski, że kiedy po zawarciu pokoju z Rosją i rozwiązaniu sporów terytorjalnych, Rumunja dotychczas pokoju nie zawarła i ma obecnie ostry spór z sowietami o Besarabję i wywiezioną do Moskwy skarb.

Nie da się zaprzeczyć, że Polska w ten sposób wywiera pośredni nacisk na sowiety w kierunku załatwienia tego sporu po myśli Rumunji. To też nie można odmówić racji „Robotnikowi", który zwrócił uwagę, iż zamierzona wizyta Naczelnika państwa w tym czasie ma poniekąd znaczenie groźby czy ostrzeżenia wobec Rosji i powinna być odłożona.

Polityka pokojowa nie polega na nadskakiwaniu naprawo i nalewo, lecz na rozumnej konsekwencji w dążeniu do owego głównego celu. Otóż polityce p. Skirmunta można postawić pewne zarzuty właśnie na tym punkcie, za który odbiera niezasłużone pochwały.

Zresztą w imię sumienności publicystycznej śpieszymy dodać, że co do Rosji błędy te nie były wielkiej wagi i nie one zadecydują o przyszłym z nią stosunku, o widokach dalszego pokoju lub zerwania.

To wszystko w nieporównanie większym stopniu zależy od wewnętrznego stanu Rosji sowieckiej i karkołomnych prób wywołania ogólnej rewolucji.

T.



## Morderstwo reakcji niemieckiej.

Morderstwo reakcjonistów niemieckich, dokonane na osobie ministra spraw zagranicznych Waltera Rathenaua nie jest faktem odosobnionym, lecz stanowi jedno tylko ogniwo długiego łańcucha zamachów, których ofiarą padali nie tylko prawdziwi lub domniemani sprawcy rewolucji listopadowej, nie tylko ich partyjni współwyznawcy, lecz także mężowie stronnictw środkowych jak Erzberger.

Tym razem jednak kule morderców dosięgły człowieka, który podczas wojny oddał rządowi i państwu ogromne zasługi, który organizacją i znakomitem prowadzeniem urzędu zaopatrywenia bardzo wzmocnił wytrzymałość wojenną Niemiec. Ale rozszalała reakcja monarchiczno-nacjonalistyczna, nie chciała pamiętać o tych zasługach, gdy w okresie powojennym Rathenau wysunął się jako niepospolity działacz polityczny, który dążył do likwidacji wojny i jej skutków obciążających Niemcy. Rathenau wziął się do rzeczy umiejętnie i energicznie; rozumiał doskonale, że o wykręcaniu się sianem z traktatu wersalskiego mowy być nie może, że Niemcy muszą płacić i dużo zapłacić, nim mogą uzyskać zniżki ustanowionej sumy odszkodowań. Rathenau skłonił rząd niemiecki do zerwania z dawniejszą taktyką zwlekania i wykrętów i wszedł na drogę realizacji zobowiązań.

Zawarł z ministrem francuskim Loucheurem słynną umowę w Wiesbadenie o odszkodowania w naturze, a raczej w dostarczonej pracy. Wkrótce potem został ministrem spraw zagranicznych i na tym urzędzie dążył konsekwentnie do podźwignięcia Niemiec i przywrócenia im normalnego międzynarodowego stanowiska.

Reakcja nacjonalistyczna, nasadzając na niego morderców, pokazała nie tylko swą zbrodniczość, lecz także niepojętą głupotę. Jeżeli bowiem możliwe jest odnowienie potęgi niemieckiej, to jedynie na drodze, wytkniętej przez Rathenau'a. Nie był on wcale obcym patrjotyzmowi, a nawet w pewnym sensie imperjalizmowi niemieckiemu, lecz jego wytrawny rozum męża stanu zdawał sobie sprawę z konieczności, jakie dla Niemiec przyniosła przegrana wojna. Że przy całym pojednawczym kursie wobec ententy Rathenau umiał jej pokazać zęby, okazał to najlepiej traktatem w Rapallo. Krążyła nawet dziwaczna pogłoska, jakoby sprawcami zbrodni nie byli monarchiści niemieccy, lecz rosyjscy, którzy jakoby w ten sposób wywarli zemstę za traktat, wzmacniający ich wrogów—bolszewików.

Nie podzielamy zdania, jakoby obecne morderstwo było zapowiedzią przewrotu monarchicznego, pociągającego bezpośrednie niebezpieczeństwo dla Polski. Możliwy jest zamach monarchiczny w guście precedensu Kappa, lecz nie przewrót, gdyż ten kazałby przypuszczać zwycięstwo zamachowców i przywrócenie przez nich monarchji. Otóż coś podobnego jest zgoła niemożliwe, bo gdyby nawet monarchiści zdołali wziąć górę w Niemczech i zwyciężyć stronnictwo robotnicze i lewicowe, to nie mogliby się chyba kusić o stawienie oporu Europie, t. j. wielkiej i małej entencie. Zaś w gruncie rzeczy wystarczyłaby sama Francja, która każdej chwili może zająć przemysłowe i górnicze okręgi Niemiec. Zamachy monarchiczne zarówno jak i obecne morderstwo są tylko zbrodniczem szaleństwem i nie mają żadnego rozumnego celu. Mogą chyba tylko dokończyć katastrofy Niemiec.

**Vigil.**

## Kronika polityki polskiej.

—:—

— W tych dniach przybywa do Warszawy prezes polskiej delegacji w Moskwie p. Stanisław Zieliński.

### Układy Polski z innymi krajami.

WARSZAWA, 28 czerwca (AW) Obecnie pomiędzy przedstawicielami Polski a Czechosłowacji odbywają się narady, w celu zawarcia konwencji sądowej polsko-czeskiej.

Przedmiotem obrad są sprawy porozumienia prawnego pomiędzy temi dwoma państwami w sprawach cywilnych i karnych. Np.: postanowienie o uznaniu ważności dokumentów, sporządzonych w jednem z tych państw, wymiana aktów stanu cywilnego odnoszących się do obywateli obu państw, uregulowanie spraw wydania przestępców i t. d.

Rozpatrywano również kwestję pościgu w pasie granicznym, która prawdopodobnie zostanie załatwiona w ten sposób, że pościg będzie dozwolony nawet poza granicą określonej przez ustawę przestrzeni.

Projekty Polski i Czechosłowacji prawie całkowicie się pokrywają i niema w tym względzie poważniejszej różnicy zdań.

Powyższa konwencja będzie ratyfikowana przez sejm.

WARSZAWA, 28 czerwca (AW) Ministerstwo sprawiedliwości w drodze korespondencji wdrożyło kroki, celem zawarcia układu o ekstradycji z Belgją i Stanami Zjednoczonymi.

WARSZAWA, 28 czerwca (AW). Ministerstwo przemysłu i handlu poczyniło kroki, celem nawiązania umowy handlowej między Polską a Anglją.

WARSZAWA, 28 czerwca (AW) Szwajcarja, na mocy zawartego traktatu handlowego z Polską, uzyskała jaknajdalej idące udogodnienia w tej dziedzinie.

# Zakończenie przesilenia.

**Konferencje p. Sliwińskiego. — Oświadczenie przedstawicielom prasy: rząd bezpartyjny ale z programem. — Skład gabinetu: min. spr. zagr. p. Narutowicz, tymczasowy kierownik min. skarbu p. Zaczek, roboty publiczne p. Ziemiński.**

WARSZAWA, 28 czerwca. (Telefonem od naszego sprawozdawcy sejmowego). Dzień dzisiejszy prezydent Sliwiński rozpoczął od konferencji z posłem polskim w Bukareszcie, Aleksandrem Skrzyńskim, który przybył dzisiaj o dziesiątej zrana do Warszawy.

Konferencja trwała godzinę. W rozmowie poruszono sprawy, związane z polityką zagraniczną i ze stanowiskiem ministra spraw zagranicznych. Dalszy ciąg konferencji odłożono do 4-ej ppoł.

Utrzymuje się w dalszym ciągu przekonanie, że tekę spraw zagranicznych obejmie jednak minister robót publicznych, p. Narutowicz.

Wobec niedojścia do porozumienia z ministrem Michalskim co do teki skarbu, prezydent Sliwiński rozpoczął pertraktacje z podsekretarzem stanu, p. Markowskim. Rokowania prez. Sliwińskiego z p. Markowskim nie wydały rezultatu.

Po południu p. Artur Sliwiński konferował raz jeszcze z p. Skrzyńskim, konferencja ta jednak miała już tylko formalny charakter, ponieważ w przerwie pomiędzy pierwszą a drugą konferencją wyjaśniło się, że

**tekę spraw zagranicznych obejmie minister Narutowicz.**

Około godziny 11 wieczorem p. Sliwiński przyjął przedstawicieli prasy w prezydjum rady ministrów i oświadczył im co następuje:

**„Gabinet został sformowany.**

Dwie tylko teki są nieobsadzone, a mianowicie: ministerstwa oświecenia oraz poczt i telegrafu. Nie są to jednak najważniejsze resorty, wobec tego

**zdecydowałem się przedstawić listę członków gabinetu Naczelnikowi państwa do podpisu. Tymczasowym kierownikiem min. skarbu zostaje p. Zaczek,**

dyrektor departamentu administracyjnego, ale staram się

**o pozyskanie w charakterze ministra skarbu p. Jastrzębskiego,**

który bawi obecnie w charakterze delegata Rzeczypospolitej na konferencji haskiej. Wyrażane jest życzenie, abym ja osobiście objął tekę min. wyznań religijnych i oświecenia. Pozostawiam sobie w tej sprawie jeszcze czas do namysłu. W każdym razie,

**zanim staną przed sejmem obie teki, dotychczas wakujące, będą obsadzone.**

Kiedy staną przed sejmem zależy to od mego porozumienia z marszałkiem sejmu".

Zapytany przez dziennikarzy o charakter rządu p. Artur Sliwiński odpowiedział:

**„Rząd mój jest bezpartyjny, ale nie bez programu".**

**Skład gabinetu.**

Pan Artur Sliwiński, wiceprezydent miasta st. Warszawy otrzymał dzisiaj o godz. 23 minut 50 pismo treści następującej: Do pana Artura Sliwińskiego w Warszawie. Mianuję pana prezydentem ministrów Rzeczypospolitej Polskiej. Jednocześnie na wniosek pański mianuję ministrem spraw wewnętrznych p. inż. Antoniego Kamieńskiego, ministrem spraw zagranicznych p. Gabryela Narutowicza, ministrem spraw wojskowych p. gen. por. Kazimierza Sosnkowskiego, tymczasowym kierownikiem ministerstwa skarbu p. dr. Kazimierza Zaczka, ministrem sprawiedliwości prof. p. Wacława Makowskiego, ministrem rolnictwa i dóbr państw. p. Józefa Raczyńskiego, ministrem handlu i przemysłu p. Stefana Ossowskiego, ministrem kolei p. Ludwika Zagórny-Marynowskiego, ministrem robót publicznych p. Władysława Ziemińskiego, ministrem pracy i opieki społecznej p. Ludwika Darowskiego, ministrem zdrowia publicznego p. dr. Witolda Chodźkę. Decyzja co do ministerstw wyznań i oświaty, poczt i telegrafów nastąpi później. Warszawa, Belweder, 28 czerwca 1922 roku. Naczelnik państwa Józef Piłsudski.

* * *

W ten sposób

**przesilenie po 26-ciu dniach trwania zostało zakończone.**

Ogromną zasługą p. Artura Sliwińskiego jest, że wytrwał w misji formowania gabinetu i że szczególnie wczoraj, we środę, nie dał się zrazić żadnemi trudnościami, które przychodziły ze strony najmniej spodziewanej. Był wczoraj moment, widać to zresztą z prasy zbliżonej do narodowej-demokracji, że misję p. Sliwińskiego uważano za nieudaną. Na szczęście, tak się nie stało. Bardzo możliwe, że już we wtorek nowy gabinet stanie wobec sejmu ze swoim programem.

# Obrady sejmu.

## Wrażenia ogólne.

Wczorajsze posiedzenie sejmu trwało zaledwie parę minut, było ono jednak nieodzowne dla zlikwidowania anomalji prawno-politycznej, obrad sejmowych bez udziału rządu. Zmierzający do tego wniosek socjalistów zyskał poparcie całej lewicy i K. P. K.

St. Gr.

## Przebieg posiedzenia.

Zwołane na dzień dzisiejszy posiedzenie sejmu rozpoczęło się o godz. 12 w południe i trwało zaledwie kilka minut.

Po otwarciu posiedzenia poseł Barlicki (PPS) wniósł o odroczenie posiedzenia, a to z tego względu, że na porządku dziennym znajduje się szereg projektów rządu, który ustępuje, a nie wiadomo, jakie będzie stanowisko nowego rządu w tych sprawach. Mowca domagał się odroczenia plenarnych obrad sejmu do czasu utworzenia nowego rządu.

Po krótkiem wyjaśnieniu marszałka sejmu, iż w sprawie tej powinien rozstrzygać wzgląd, aby państwo poniosło jaknajmniejsze szkody z powodu przesilenia i po przemówieniu posła Woźnickiego (Wyzwolenie") wniosek posła Barlickiego przyjęto 144 głosami przeciw 98.

Następne posiedzenie we wtorek, dnia 4 lipca, o g. 4 po poł. Na posiedzeniu tem rozpocznie się rozprawa w trzeciem czytaniu nad ordynacją wyborczą.

Głosowanie nad całością ustawy wyznaczone jest na przyszły czwartek, d. 6 b. m.

## Przeciwko metodom endecji.

**Uchwała zjazdu P. O. W.**

Zjazd ogólny P. O. W., odbywający się przy współudziale delegatów ze wszystkich części Polski, biorąc pod uwagę:

1) że istniejąca grupa endecji przejawiająca swe wpływy głównie na terenie związku ludowo-narodowego działa od początku istnienia niepodległego państwa polskiego na wyraźną szkodę tego państwa;

2) że metody polityczne tej grupy stoją w jaskrawej sprzeczności z najelementarniejszemi wymaganiami uczciwości i etyki (rozsiewanie fałszywych wiadomości i świadome przeinaczanie aktów państwowych itd.) i nacechowane są najgorszą demagogją, bo rozbudzaniem w masach instynktów nienawiści zbiorowej;

3) że przywódcy tej grupy każdorazowo prowadzili politykę wybitnie destrukcyjną i defetystyczną;

4) że ogromna część wysiłków tej grupy skierowana jest przeciw najwybitniejszym obywatelom Polski, nie należącym do obozu endeckiego, w pierwszym rzędzie przeciwko osobie Naczelnika państwa, i że w walce tej grupa ta nie cofa się przed taką agitacją zarówno wewnątrz kraju, jak i zagranicą, która obniża powagę i godność państwa polskiego;

5) że grupa ta zajmuje w stosunku do armji polskiej stanowisko wyraźnie negatywne, walcząc pierwotnie z jej unifikacją, obecnie występując przeciw jej zabezpieczeniu materjalnemu;

6) oraz przypominając, że grupa ta w ostatnich latach niewoli wyraźnie przeciwstawiała się hasłom niepodległościowym.

Zjazd P. O. W. stwierdza, że opinja publiczna w Polsce zaniepokojona jest działalnością endecji i wzywa wszystkich uczciwie myślących polaków do piętnowania na każdem polu destrukcyjnych metod stosowanych przez narodową demokrację.

## Uchwały komisji prawniczej.

WARSZAWA, 28 czerwca. (Pat). Komisja prawnicza na podstawie referatu posła Grzędzielskiedo obradowała dziś nad wnioskiem posła Brejskiego i innych w sprawie kontraktów, które z winy sędziego dr. Graffe w Czersku na Pomorzu nie mogły być podstawą przeniesienia własności nieruchomości, wskutek czego przeszło 200 nabywców małorolnych zagrożonych jest w swoim bycie. Wniosek powyższy ma na celu uzupełnienie braków formalnych, powstałych z niedbalstwa, jeśli nie złośliwości, sędziego Graffe, który chciał zapewne ratować niemców, którzy pierwotnie pozbyli się swoich własności, a obecnie, opierając się na literze ustawy, chcą powrócić do niej z krzywdą nabywców. Komisja uznała zasadniczość wniosku. Ponieważ referent zaproponował poprawkę stylizacyjną artykułu, minister sprawiedliwości przez swego przedstawiciela oświadczył, iż musi przedtem zasięgnąć opinji izby poznańskiej. Dyskusję szczegółową, wobec tego, odroczono do następnego posiedzenia, które wyznaczono w przyszłym tygodniu.

## Wrażenia z Polski.

**Co mówi łotewski szef sztabu.**

RYGA, 28 czerwca (Pat.). Zastępca szefa sztabu armji łotewskiej w wywiadzie z dziennikarzami na pytanie jakie wyniósł wrażenie z podróży do Polski, wypowiedział się jaknajpochlebniej o jej stanie gospodarczym i o organizacji wojskowej.

## Wyrok na sawinkowców.

MOSKWA, 28-go czerwca (Pat.) W Mińsku zakończył się proces 34 sawinkowców, część oskarżonych skazano na karę śmierci.

# Konferencja w Hadze.

## Posiedzenie komisji kredytowej.

**Plany sowietów.**

HAGA, 28 czerwca (Pat.). Na posiedzeniu komisji kredytowej Litwinow oświadczył, że będzie mógł poinformować o planach sowietów, dotyczących, odbudowy Rosji, dopiero po uprzedniem otrzymaniu zapewnienia, że przyznane sowietom kredyty będą zaakceptowane przez odnośne rządy. Przedstawiciel Francji, referent komisji, zapytał przedstawiciela sowietów, na jakie cele sumy kredytów miałyby być obrócone. Na wszystkie pytania Litwinow odpowiedał wymijająco. Przedstawiciel Anglji oświadczył, że Anglja zgodziłaby się zagwarantować część kredytów zaofiarowanych przez osoby prywatne pod warunkiem, że udzielone będą rękojmie, że prace w trzech komisjach będą przeprowadzone.

## Stanowisko sowietów.

HAGA, 28 czerwca. (Pat). Havas. Sokolnikow oświadczył dziennikarzom, że rząd sowietów odrzuci wszelkie narzucone mu projekty spłaty długów i nie dopuści do wprowadzenia jakiejkowiek ankiety na terytorjum Rosji.

HAGA, 28 czerwca. (Pat.) — Przewodniczący komisji rosyjskiej Litwinow zwrócił się do przewodniczącego komisji Patyna z notą, w której wyraził swą zgodę na przyjęcie bez zastrzeżeń klauzul uchwalonych przez konferencję genueńską dnia 15 maja 1922 roku, mających służyć za podstawę do powołania konferencji haskiej oraz przy tem samem rząd uczestniczy w komisji nierosyjskiej na warunkach podobnych jak i inne państwa. Dalej zapytuje, czy klauzule genueńskie przyjęte zostały przez Norwegję, której przedstawiciele w Genui przyjęli klauzulę z tem zastrzeżeniem, że aprobata nastąpi później przez rząd.

## Charakter współpracy Francji, Belgji i Norwegji.

HAGA, 28 czerwca (Pat). Havas. Litwinow wystosował do przewodniczącego Patyna pismo, w którym zapytuje, czy Francja, Belgja i Norwegja wyraziły zgodę na przyjęcie bez zastrzeżeń klauzul, przyjętych w Genui przez pierwszą komisję i co zatem idzie, czy delegacje tych państw biorą udział w konferencji haskiej na warunkach identycznych z innemi państwami. **Patyna odpowiedział twierdząco.**

## Prawa własności prywatnej.

HAGA, 28 czerwca. — Przewodniczący rosyjskiej delegacji złożył oświadczenie, z którego wynika, że stanowisko zachodu w sprawie własności prywatnej, ujęte bardzo umiarkowanie przez Francję i Belgję, uniemożliwia wszelkie porozumienie między Rosją a zachódnią Europą. Rząd sowiecki w sprawie tej poczynił już znaczne koncesje i zdaniem swojem, poszedł dość daleko. Rosyjska delegacja ze swej strony zamierza i w Hadze okazać ustępliwość, gotowa jest jednak natychmiast opuścić Hagę, gdyby się okazało, że chce się Rosję zupełnie wysprzedać.

## Przeciwko agitacji sowieckiej.

BORDEAUX, 28 czerwca. (Pat). Pol-Radjo. „Petit Parisien" donosi z Hagi: Kernebeck zawiadomił delegację sowiecką, że w razie, gdyby członkowie, delegacji sowieckiej w dalszym ciągu uprawiali propagandę na terytorjum Holandji, rząd holenderski byłby zmuszony do wyciągnięcia daleko idących konsekwencji.

## Kwestja konferencji genueńskiej w izbie lordów.

LONDYN, 28 czerwca. (Pat). — Na posiedzeniu izby lordów, lord Migleton podnosił kwestję konferencji genueńskiej oświadczając, iż chciałby wiedzieć dlaczego Stany Zjedn. wstrzymały się od udziału w tej konferencji. W odpowiedzi lord Balfour oświadczył, iż Lloyd George i Briand porozumieli się w Cannes co do sprawy paktu. Lloyd George chciał, aby ten pakt przywrócił tylko ukazaną Francji perspektywę obrony na wypadek nie sprowokowanych napadów ze strony Niemiec. Obaj mężowie stanu przyszli do przekonania, że nie byłoby celowem zawarcie tego paktu w chwili, kiedy szczytem były rokowania co do tych spraw spornych. Tego samego zdania był Poincare. Kwestje sporne są w dalszym ciągu tematem rokowań między Francją i Anglją i do chwili kiedy nie będą ukończone, byłoby, zdaniem Balfoura, zbrodnią wchodzić w sprawy tak ważne.

Przechodząc do spraw rosyjskich Balfour wyraził zdanie, iż obecnie

**należałoby uważać za objaw pożądany, gdyby cały świat wznowił stosunki z Rosją.**

Następny mówca wyraził z zadowoleniem, iż z mowy Balfoura można wywnioskować, że między obu państwami żadne naprężenie stosunków nie istniało. W sprawie konferencji genueńskiej lord Grey oświadczył, iż w sprawie współpracy przy odbudowie Europy istnieją warunki: pierwszym warunkiem jest serdeczne współdziałanie Anglji i Francji ze Stanami Zjednoczonymi, drugi warunek, to bardzo delikatna sprawa odszkodowań, zależnych Niemiec. Francja miała najzupełniejszą rację wykluczenia tej kwestji z obrad konferencji genueńskiej. Kwestja odszkodowań nie może być rozstrzygnięta na podstawie sentymentu, lecz tylko przy ścisłem obliczeniu faktów i przez udzielenie Niemcom międzynarodowej pożyczki, której nie można dokonać bez współudziału Stanów Zjednoczonych. W dalszem przemówieniu lord Grey występował z krytyką rządu angielskiego. Rząd angielski wybrał złą drogę na konferencji genueńskiej, zamiast iść wspólną drogą ze Stanami Zjednoczonymi, poszedł z bolszewikami.

## Debaty w izbie gmin.

LONDYN, 27-go czerwca (Pat.) Havas. W czasie debat w izbie gmin Bonar Law oświadczył, że głosować będzie przeciw rządowi o ile ten nie wywrze wpływu na rząd irlandzki, który nie poczynił dotychczas żadnych kroków w celu uspokojenia kraju. Po nim zabrał głos Lloyd George i w gorących słowach oddał hołd pamięci zamordowanego marszałka Wilsona. W dalszem swem przemówieniu Lloyd George wystąpił w obronie polityki rządu, której owocem jest traktat angielsko-irlandzki. Traktat ten, zdaniem premjera, nie może być uważany za dzieło chybione.

## Znowu walki w Irlandji.

LONDYN, 28 czerwca (Pat) — Reuter. Wojska irlandzkiego wolnego państwa, zaatakowały dzisiaj przedpołudniem Fourcourt główną kwaterę wojsk regularnych.

Wyniki walki dotychczas są nieznane.

## Kiedy Lenin wróci do pracy?

HAGA, 27 czerwca. (Pat). Przewodniczący dolegacji rosyjskiej na konferencji haskiej, Litwinow oświadczył wczoraj przedstawicielom prasy, że Lenin obejmie swe prace ponownie mniej, więcej, za miesiąc lub dwa.

# Sytuacja w Niemczech.

## O ochronę republiki.

BERLIN, 28 czerwca (A. W.)— Na wczorajszem posiedzeniu rady ministrów obradowano głównie nad projektem ustawy o ochronie republiki i amnestji. Część pierwsza ustawy odpowiada rozporządzeniu w przedmiocie bezpieczeństwa, wydanem przez prezydenta Rzeszy po zamordowaniu dr. Rathenaua, druga część zapewnia amnestję ze znacznemi ograniczeniami. — Dla prawomocności tej uchwały, stanowczo zmieniającej konstytucję, wymagana jest większość dwuch trzecich głosów..

BERLIN, 28 czerwca (A. W.)— Odbędzie się konferencja ministrów państw związkowych, mająca na celu usunięcie trudności, jakie napotka ustawa o ochronie republiki. W kołach rządowych liczą się, że nie uzyska ona większości, w tym wypadku zostanie rozwiązany parlament.

BERLIN, 28 czerwca (A. W.)— Premjerzy Saksonji, Bawarji I Wirtenbergji i t. d. zostali zaproszeni na czwartek do Berlina celem omówienia położenia politycznego Niemiec.

## Ochrona Ewerta i Wirtha.

BERLIN, 28 czerwca (A. W.) Dla bezpieczeństwa osobistego prezydenta Rzeszy Ewerta i kanclerza Wirtha odkomenderowano specjalne oddziały wojskowe.

## Demonstracje nacjonalistów.

BERLIN, 28 czerwca (A. W.) Z początkiem posiedzenia parlamentu, zjawił się tam młodzieniec z wieńcem dębowych liści i róż, przepasanym wstęgą czarno-biało-czerwoną jako dar honorowy dla Helfericha, to wywołało burzliwe demonstracje na sali, poparte okrzykami: Precz z mordercami. Młodzieńca tego oddano w ręce policji.

BERLIN, 28 czerwca (A. W.) Nacjonaliści niemieccy przygotowali demonstracje przeciwko traktatowi wersalskiemu. Demonstracja została odwołana ze względu na wielkie demonstracje i wiece, urządzane przez organizacje robotnicze i demokratyczne.

## Katastrofa kolejowa w Berlinie.

BERLIN, 28 czerwca. — Pomiędzy dworcem miejskim Gesundbrunner i Schönbrunnallee wydarzyła się katastrofa kolojowa. Powodem katastrofy było, że na stojący na torze pociąg osobowy, zatrzymany z powodu rozporządzenia o 10-minutowej przerwie, najechał pociąg towarowy. Wskutek zderzenia jeden wagon pociągu osobowego został wytrącony z szyn, a pasażerowie tego wagonu oraz osoby, stojące w pobliżu wagonu, zostały zabite względnie ciężko ranione. Według dotychczasowych obliczeń jest 30 zabitych i 40 ciężko rannych.

## Przeciwko Hohenzollernom:

BERLIN, 28 czerwca (A. W.)— Socjalistyczni posłowie zażądali wydalenia wszystkich Hohenzollernów z Niemiec. Zaś radykalni socjaliści konfiskaty ich majątków i zakazu noszenia mundurów cesarskich.

## Kondolencja Francji.

BERLIN, 28 czerwca (Pat) — Abasador francuski złożył rządowi niemieckiemu w imieniu swego rządu wyrazy współczucia z powodu mordu, popełnionego na dr. Rathenau.

## Kondolencja sowietów.

BERLIN, 28 czerwca (A. W.) Zast. komisarza ludowego spraw zagranicznych Karachan wyraził rządowi Rzeszy kondolencje z powodu zamordowania dr. Rathenaua.

## Stan oblężenie na Śląsku niemieckim.

KATOWICE, 28 czerwca (A.W.) — Frakcja socjalistyczna zgłosiła do rządu Rzeszy wniosek, o rozciągnięcie nad prowincją Śląską stanu oblężenia z powodu wybryków i mordów organizacji prawicowych. — Prezydent ministrów pruskich Raul zgłosi ten wniosek na sejmie pruskim.

## Sprawy reparacyjne.

EILWESE, 28 czerwca (Pat.)— Radjo. Według „Daily Mail", angielski urząd skarbu bada memorjał komisji odszkodowawczej, rozpatrując sposoby, które umożliwiłyby Niemcom spełnienie żądań państw sprzymierzonych, oraz zastanawiają się nad najlepszą metodą prowadzenia polityki podatkowej przez Niemcy. Zasady tego memorjału mają być podane na konferencji w Hadze do wiadomości.

## W sprawie rozbrojenia.

GENEWA, 27 czerwca (AW) — Prezydent rady ligi narodów wysłał do każdego z państw, należących do ligi narodów, notę z prośbą o jaknajrychlejsze zgłoszenie do sekretarjatu generalnego ligi oświadczenie w sprawie rozbrojenia z uwzględnieniem konieczności wynikających z umów międzynarodowych, wiążące dane państwo, z położenia geograficznego i specjalnych okoliczności.

Oświadczenia takie pozwolą tymczasowej komisji mieszanej dla rozbrojenia wziąć pod uwagę punkt widzenia rządów zainteresowanych i w znacznym stopniu ułatwi przygotowanie planu rozbrojenia, który liga narodów będzie starała się przeprowadzić faktycznie.

GENEWA, 28 czerwca (Pat) — Komisja mieszana dla spraw ograniczeń zbrojeń zbierze się w Paryżu dnia 3 lipca r. b. pod przewodnictwem Vivianiego. Do komisji tej wchodzi między innymi z ramienia Polski ks. Sapieha.

# Z Rosji.

## Prawo własności w Rosji.

MOSKWA, 28-go czerwca (Pat.) Dekret o prawach własności ogłoszony przez sowiety pozwala zakładać obywatelom rosyjskim przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe, uznaje prawa właścicieli do domów nieskonfiskowanych i pozwala sprzedawać takie domy, nadto dokonywa prawa własności inwentarza ruchomego i prawa w dziedzinie majątków nieprzekraczających 10 tysięcy rubli. Majątki skonfiskowane nie będą właścicielom zwracane.

## Nastroje wojenne w Rosji.

RYGA, 28 czerwca (Pat). — Do ruskiego Kurjera donoszą z Moskwy, że propozycja zawieszenia zbrojenia, postawiona ze strony sowietów, jest niczem więcej, jak tylko manewrem taktycznym. W samej rzeczy wśród bolszewików wzrastają nastroje wojenne.

W tych dniach na zebraniu komitetu partji komunistycznej Trocki miał odczyt o stanie czerwonej armji i oświadczył: Albo armję zdemobilizujemy, albo pozwolimy jej rozrąbać mieczem intrygi prowadzone przeciwko Rosji z udziałem sąsiadujących z nami państw

## Wycofanie japońskich wojsk z Syberji.

WARSZAWA, 28 czerwca (Polpress). Poselstwo japońskie w Warszawie otrzymało wczoraj depeszę z Tokjo, w której rząd japoński komunikuje, że on zdecydował wycofać wszystkie oddziały wojskowe z przymorskiej prowincji wschodniej Syberji w końcu października r. b. Z wycofaniem się wojsk japońskich, rząd japoński dla obrony swoich rezydentów w Syberji ma zamiar zastosować normalne środki.

## Odesa wolnym portem.

CHARKOW, 28 czerwca (AW) Sprawą utworzenia wolnego portu w Odesie coraz żywiej interesuje się opinja publiczna. W kołach rządowych czynione są przygotowania, celem przyspieszenia realizacji tego planu.

Na zbiorowem posiedzeniu przedstawicieli wszystkich miarodajnych instytucji rządowych i gospodarczych w Odesie znaczna większość oświadczyła się za utworzeniem wolnego portu.

W tym celu wybrano specjalną komisję, w której skład wchodzą przedstawiciele zainteresowanych instytucji.

## Sowiecki handel zewnętrzny.

KONSTANTYNOPOL, 27 czerwca (Russpr.) — Zarząd tutejszego wniesztorgu zwolnił z obowiązku 50 proc. pracowników, a pozostałym zredukował pensję do połowy, motywując rozporządzenie, że wywiezione do Konstantynopola kosztowności cerkiewne nie mogły być sprzedane drogą przetargu publicznego ze względu na oburzenie i wrogą postawę ludności miejscowej.

## Koleje żelazne w Sowdepji.

W Hadze obraduje obecnie nad sprawami rosyjskiemi konferencja ekspertów. Najwybitniejsi ekonomiści i politycy świata łamią sobie głowy, w jaki sposób podjąć odbudowę ekonomiczną Rosji. Odbudowa ta jednak zacząć się musi, zdaniem naszem, od przywrócenia do względnie możliwego stanu kolejnictwa; w przeciwnym bowiem razie mowy być nie może o racjonalnej i normalnej odbudowie jakiejkolwiek dziedziny życia gospodarczego.

Oto garść danych, dotyczących obecnego stanu kolei sowieckich. Przed wojną koleje te zużywały rocznie 30 miljonów podkładów, w roku ubiegłym otrzymały zaledwie 7 miljonów. W roku 1913 na ogólną liczbę 20.096 lokomotyw było ogółem 17 proc. t. zw. „chorych". W końcu roku 1921 na 18.934 istniejące lokomotywy było 62 proc. „chorych". Na 483.000 wag. w roku 1913 było 5 proc. „chorych", na 538.000 w roku 1917 również było 5 proc, w roku 1921 na 436.000 — 27 proc. wagonów „chorych". W chwili obecnej sytuacja bardziej jeszcze się pogorszyła. Pociąga to za sobą olbrzymie zmniejszenie zdolności przewozowej, szczególnie wobec złego stanu linji, rzadko zmienianych szyn, zniszczonych i nadwyrężonych mostów. Rozkłady jazdy istnieją na najważniejszych linjach, ale właściwie tylko na papierze. Charakterystyczne są również cyfry, dotyczące rodzaju oraz ilości zużywanego paliwa. W roku 1913 koleje rosyjskie zużyły drzewa 38, węgla 493, ropy 126 miljonów pudów, w roku 1920 drzewa 341, węgla 91, nafty 21 miljodów pudów. Drzewo w roku 1913 stanowiło zaledwie około 5 proc. ogólnej wagi zużytego paliwa, — w roku 1920 — około 80 proc. Tak wielka zmiana jest wynikiem upadku rosyjskiej produkcji węgla i nafty a jednocześnie trudności przewozowych. Drzewo rozsiane jest, dzięki bogatemu drzewostanowi, po całej mniej więcej Sowdepji, naftę i węgiel rozwozić należy z ośrodków produkcji po całem olbrzymiem terytorjum. Mimo to, że ilość kursujących pociągów zmniejszyła się kilkunastokrotnie, że kilkanaście tysięcy wiorst linji odpadło wraz z terytorjami zachodniemi byłego imperjów carów, ilość personelu kolejowego zwiększyła się z 815.000 w r. 1913 do mniej więcej miljona w chwili obecnej. Te kilka cyfr wskazuje zatem, że przy odbudowie kolejnictwa rosyjskiego trzeba będzie zwrócić uwagę nietylko na inwestycje materjalne, lecz i na system administracji, który jest bardzo wadliwy, i przyczynia się do większego jeszcze obniżenia zdolności przewozowych kolei.

## Angora przeciw sowietom.

W tureckich kołach nacjonalistycznych zauważyć się daje oziębienie stosunków z bolszewikami. „Ikdam" pisze, że podróż Cziczerina do Angory przypada na skutek odmowy zgromadzenia narodowego wysłania do Anatolji oddziałów armji czerwonej.

Dziennik dodaje, że Angora nie jest skłonną do wpuszczenia bolszewików do kraju, jednakże pragnie szczerze załagodzenia konfliktu i zgody ze sprzymierzeńcami. „Dżagadamart" komunikuje, że angorskie sfery rządzące nie wierzą w szczerość przyjaźni bolszewickiej.

Nikt się nie łudzi, że jak tylko bolszewicy uporają się ze sprawami wewnętrznemi napadną na Turcję, chcąc w niej zaprowadzić komunizm.

## Zaostrzenie konfliktu grecko-tureckiego.

BERLIN, 27 czerwca. Z Aten donoszą: Rząd przeprowadził różne zarządzenia z powodu nowego położenia w grecko-tureckim konflikcie. Armja i marynarka zostaną znacznie powiększone. Wszyscy urlopowani oficerowie i żołnierze zostali znów powołani pod broń. Wszyscy obywatele Starej Grecji i nowoprzyłączonych prowincji zostali wezwani, aby stawili się do wojska. Wszystkie garnizony wewnątrz kraju zostały obciążone armją narodową. Wielkie przesyłki angielskich materjałów wojennych są tu oczekiwane.

## Koniec wojny domowej w Chinach.

PARYŻ, 28 czerwca (Polpress). Między U-Bej-Fu a Czan-Czo-Inem zawarta została ugoda. Konflikt między nimi jest zupełnie wyczerpany i nowych powodów dla kontynuowania wojny domowej w Chinach niema.

## Serbja i Węgry.

BIAŁOGRÓD, 28 czerwca (Russpress). — Dzienniki serbskie komunikują, że rząd Jugosławji, zamierza zamknąć granicę węgierską ze względu na coraz częstsze wypadki przechodzienia przez granicę osób niepożądanych dla Jugosławji

## Demobilizacja w Rumunji.

BUKARESZT, 28 czerwca (Russpress).—W porozumieniu ze sztabem jeneralnym, rumuńskie ministerjum wojny postanowiło zdemobilizować od 1 listopada kontyngent r. 1921.

# Warszawa.

(Telef. od nasz. koresp.)

**Zniżka cen za elektryczność**

(w) Od 1 lipca w Warszawie nastąpi pierwsza zniżka cen. Szlachetną inicjatywę pod tym względem daje towarzystwo elektrowni warszawskiej, zmniejszając cenę za kilowat — godzinę z 240 mk. na 225 mk.

# Ze sportu.

**Pardubice — Warszawianka (9 : 1).**

Dzisiejsze zawody piłki nożnej między „Pardubice" i „Warszawianką" zakończyły się wynikiem 9 : 1 na korzyść „Pardubic".

o) **Międzynarodowy turniej tennisowy w Krakowie.** Trzeci dzień turnieju tennisowego przyniósł piękne zwycięstwo graczom polskim. Panowie Szwede i Zacpar z A. Z. S. (Kraków), których mieliśmy okazję widzieć w roku ubiegłym na turnieju w Łodzi, w grze podwójnej o mistrzostwo zachodniej Małopolski, odnieśli wspaniały sukces nad mistrzowską parą węgierską Keleman-Gőncz.

## Polska na rynku bliskiego wschodu.

Do opanowania rynków towarowych w południowo-wschodnich krajach Europy dążą przemysłowcy zachodni, zwłaszcza niemieccy, którzy skutecznie konkurują z anglikami, francuzami i włochami.

Polska, dzięki swemu położeniu geograficznemu, ma jednak tak poważne atuty do wyzyskania, że może i powinna ubiegać się o zdobycie, jeśli nie pierwszorzędnego, to w każdym razie równorzędnego stanowiska.

Początki w tym kierunku zostały już poczynione przez szereg naszych firm przemysłowo-handlowych, aczkolwiek próby nie usprawiedliwiły dotychczas oczekiwań. Główną przeszkodą w osiągnięciu zamierzonego zadania były przyczyny natury raczej organizacyjnej, niż ekonomicznej.

Prawda, iż liczyć się poważnie należy ze specjalnemi warunkami, panującemi w krajach poł.-wschodnich, zwłaszcza w Turcji i Rumunji, ze stosunkami walutowemi i transportowemi, z sytuacją kredytu i t. d. Wszakże przy odpowiednio postawionej organizacji, opierającej się na źródłowych i objektywnych informacjach i współpracy osób i firm fachowo-przygotowanych, przeszkody te mogą być pokonane.

**Do Turcji z powodzeniem możemy wywozić tkaniny, wyroby szklane, meble gięte, naczynia emaljowane i fajansowe, zapałki, likiery, perfumy, galanterję i obuwie.**

**Do Bułgarji — maszyny i narzędzia rolnicze, oraz worki.**

Natomiast kraje te znajdują u nas zbyt na wełnę anatolińską, bawełnę z Adanu, jedwab, tytoń, rudę manganową i owoce.

Celem nawiazania i rozwoju stosunków handlowych polsko-bałkańskich powsłała w Warszawie spółka z ogr. odp. pod nawą „Południowo-wschodnie tow. tow. handlowe" przy współudziale Banku centralnego w Poznaniu. Cały szereg wybitnie znanych działaczy przemysłowo-handlowych bierze udział w pracach towarzystwa, które które posiada już zapewnienie współpracy odpowiedzialnych firm zagranicznych w Sofji, Belgradzie, Bukareszcie i Konstantynopolu.

**Nasi przemysłowcy będą wysyłać swoje towary, na podstawie gwarancji banków, bez żadnego ryzyka,** dzięki zaś stosunkowo niskiej wartości naszej waluty — powinni drogą systematycznej pracy rozwijać popularność wyrobób polskich na rynkach zagranicznych.

Od należytego tego i solidnego postanowienia sprawy w samego początku zleży powodzenie celu, który winien zyskać odpowiednie poparcie właściwych czynników rządowych.

## Ponikowski wraca na katedrę.

WARSZAWA, 28 czerwca. (Telefonem). Dowiadujemy się, że zaraz po uformowaniu się nowego rządu ustępujący prezydent ministrów prof. Ponikowski obejmie z powrotem katedrę meljoracji rolnych na politechnice warszawskiej.

## Szkolnictwo polskie na Łotwie.

RYGA, 28 czerwca (AW) — Na jednem z ostatnich zebrań zjazdu nauczycielstwa polskiego na Łotwie, zjazd prawie jednogłośnie wypowiedział się za kandydaturą inspektora Kiełbca z Rzeczycy na wakujące od pół roku stanowisko kuratora polskiego wydziału szkolnego na Łotwie. Jest prawie pewne, że na wyżej wspomniane stanowisko rząd łotewski mianuje pana Kiełbca, który cieszy się ogólnem zaufaniem społeczeństwa polskiego.

## Stan oblężenia w Gliwicach.

KATOWICE, 28 czerwca (Pat). Komisja międzysojusznicza ogłosiła w Gliwicach obostrzony stan oblężenia. Po godz. 9 wieczorem wszelki ruch na ulicy jest niedozwolony.

# Koniec świata.

—o—

Prezydent międzynarodowego stowarzyszenia biblijnego, pan Rutheford, objeżdża obecnie świat i wygłasza pocieszające wykłady na podstawie Pisma św. Twierdzi on, że ci, którzy zechcą cierpliwie doczekać północy 31 grudnia 1924 r., nie umrą nigdy. Opiera się przytem na kilkuset cytatach z biblji i ewangelji. Ogłoszenie protektoratu brytyjskiego nad Palestyną uważa ten prorok za początek nowego świata. Cytując św. Mateusza twierdzi, że wszyscy zmartwychwstaną, oczy zwrócone będą ślepym, włosy łysym, a zęby mleczne starcom.

Nie wiem, czy p. Rutheford pierwszy raz w swojem życiu jeździ po świecie, czy też zawodowym jest pielgrzymem. Mam jednak wrażenie, że na nim proroctwo już się sprawdziło i że Bóg wrócił mu mleczne zęby. W tym jedynie stanie zdziecinnienia można wierzyć w szczerość słów nowoczesnego proroka. Gdyby prawdą pozytywną było to, co on mówi, dzień 31 grudnia 1924 roku oznaczałby de facto największą katastrofę dziejową.

Proszę sobie tylko wyobrazić, że zmartwychwstanie Atylla, Czyngiz-chan, Juljusz Cezar i Napoleon, tudzież ci wszyscy, którzy tak chętnie z nimi wojowali. Dodajmy do tego paczkę dzisiejszych szowinistów międzynarodowych, a mamy prawo spodziewać się rzeźni najidealniejszej we wszystkich zakątkach ziemi.

Przypuśćmy, że wstanie z grobu ów bankier z przed rewolucji francuskiej, który królowi podsunął myśl uzdrowienia stosunków walutowych przez drukowanie pieniędzy papierowych. Napewno zwącha się on z polskim ministrem skarbu, a wtedy możemy sobie powinszować!

Czy możecie wyobrazić sobie, co się będzie działo w „Rzeczypospolitej", gdy w niej wraz z p. Strońskim i ryżym Adolfem zaczną pisywać wszyscy targowiczanie?

A ci szczęśliwi ślepcy, którzy odrazu spojrzą na dzisiejszy świat? Napewno cyfra samobójstw dojdzie do zawrotnej wielkości!

A ci wszyscy łysi, którym nagle dęba staną bujne czupryny?

Naprawdę, przepowiednia p. Rutheforda przedstawia nie tylko zwyczajny koniec świata, ale coś daleko gorszego: wieczność świata! Nie, stanowczo ci średniowieczni prorocy, przepowiadający deszcze ognisk i potopy wszechogarniające byli daleko mądrzejsi i daleko lepiej nam życzyli!

Całe szczęście, że proroctwo p. Rutheforda sprawdzi się zapewne tylko co do protektoratu brytyjskiego nad Jerozolimą! Z tem się jeszcze cały świat, prócz biednych jerozolimczyków, pogodzić może!

Gdyby natomiast wszystko, co mówi, miało się sprawdzić, byłby to najgorszy z proroków, godny naprawdę ukamionowania **p r z e d** złowieszczą datą!

Czy będzie tak, czy inaczej, radzę wam szczerze zaopatrzeć się na wszelki wypadek w wygodne miejsce wiecznego spoczynku, co jeszcze dzisiaj dostępne jest dla każdej kieszeni. Po zmartwychwstaniu przeszłości ceny napewno podskoczą z zawrotną szybkością w górę!

**Was.**

# Bezpieczne i niebezpieczne profile.

**Czego można się dowiedzieć z obserwacji profilów?**

Pewien angielski rzeczoznawca w sprawie fizjonomji twierdzi, że usposobienie i charakter człowieka łatwiej jest określić, obserwując go z profilu, niż patrząc nań prosto w twarz.

Pochodzi to stąd, że człowiek, na którego patrzy się z profilu, nie zdaje sobie sprawy z tego, że się go obserwuje i zachowuje naturalny wyraz twarzy.

Odnosi się to zwłaszcza do kobiet, które często bardzo mają zwyczaj stroić równe mniej i więcej nadobne minki, gdy wiedzą, że się na nie patrzy.

Jednak baczny psycholog podpatruje je w chwili, gdy nad sobą nie panują i z uroczego profilu czyta tajemnicze poruszenia ich duszy.

Oto kilka przykładów:

Kobiety zmysłowe mają pełne usta i [illegible]chliwe, rozdęte nozdrza. Zazdrośnice odznaczają się odpychającym profilem. Usta, ściągnięte w dół, zaciśnięte nozdrza i mimowolne drganie nosa zdradzają szpetną zazdrość. Niezadowolone i skłonne do melancholji kobiety trudniej jest odgadnąć z profilu, gdyż mają one zwykle obie połowy twarzy różne. Brwi osadzone są jedna wyżej, druga niżej i tak samo kąciki ust. Nos nawet jest nierówny, jakby oznaczał ciągłe niezadowolenie.

Kobiety chciwe, mają usta silnie zaciśnięte, a warga górna wystaje nad dolną. Oczy napół przymknięte i zmarszczki między brwiami nie zwiastują wiele kobiecej słodyczy.

Najpiękniejszy jest tak zwany profil Madonny.

Powieki nie kryją otwartego spojrzenia, wargi są pełne, lecz niewystające, broda owalna a brwi równe i proste. Duże usta są znakiem dobroci.

Z drobnych, maleńkich usteczek wychodzą najczęściej złośliwe i nienawistne słowa. Szczególnie przychylne mają być kobiety, które mają niezbyt małe usta, odsłaniające całe zęby w uśmiechu. Stosunkowo duży nos, o dobrze rozwiniętem zakończeniu, oznacza energiczny, oryginalny i pełen inicjatywy charakter.

W jakim kierunku rozwijają się te zalety, zależy to od innych, drugorzędnych znamion.

Niekiedy można i w tych obserwacjach popełnić grube omyłki. Rysy profilu nie są bowiem niezmienne i ulegają nietylko psychicznym i duchowym wpływom, lecz mogą być zmienione także i zewnętrznymi środkami.

# Z kraju.

—o—

## Kraków.

(p) **Tajna organizacja ukraińska.** Jak się dowiadujemy, tutejszym organom policyjnym udało się wpaść na trop większej organizacji ukraińskiej, która rozwinęła na wielką skalę agitację przeciw Naczelnikowi państwa tudzież rządowi.

Jak słychać, do organizacji tej należy wielka ilość akademików rusinów, znajdujących się na tutejszych wyższych uczelniach.

Cały program działalności organizacji omawianym był szeroko podczas obchodu Szewczenki.

(p) **Afera mieszkaniowa.** Organa wywiadowcze urzędu walki z lichwą wpadły na trop wielkiej afery mieszkaniowej.

Jak się dowiadujemy, w sprawę tę jest wmieszanych kilka wybitnych osobistości z krakowskiego świata adwokackiego. Chodzi tu o pośrednictwo w wynajęciu mieszkań, za którą to fatygę adwokaci pobierali olbrzymie sumy.

W toku śledztwa stwierdzono, że kilku z krakowskich adwokatów utrzymywało pewnego rodzaju biuro wynajmu. Mimo braku mieszkań, biuro to wynajmowało za olbrzymiemi wprost opłatami i wielkimi czynszami mieszkania w Krakowie. Śledztwo w tej sprawie jest już na ukończeniu.

(p) **Ceny w uzdrowiskach.** — Wskutek zarządzenia wojewody d-ra Gałeckiego, odbył naczelnik wydziału dr. Lewicki podróż inspekcyjną po uzdrowiskach w tutejszym okręgu wojewódzkim i stwierdził na miejscu, że naogół właściciele pensjonatów, hoteli i t. p. trzymają się cen, oznaczonych przez odnośne komisje. Jednak zwłaszcza w Krynicy i Szczawnicy zaszła potrzeba podwyższenia cen mieszkań, a to celem umożliwienia właścicielom dokonania remontu zniszczonych objektów. Stwierdzić można, że rozsiewane wiadomości o nadmiernej drożyźnie i wyzysku publiczności w uzdrowiskach są mocno przesadzone, na co wskazuje choćby ten fakt, że wydelegowani przez województwo komisarze rządowi, urzędujący w czasie sezonu na miejscu, w nielicznych tylko wypadkach mieli dotąd sposobność do interwenjowania w sprawach wyzysku.

## Lwów.

(p) **Ze statystyki oświatowej.** — Według „Nauczyciela Polskiego", wśród ludności miasta Lwowa jest 181,570, czyli 82 proc. umiejących czytać i pisać. Resztę, to jest 18 procent stanowią dzieci w wieku przedszkolnym i nieliczne wśród starszych wyjątki. Z dalszej statystyki wynika, że bezwzględnie biorąc, liczba kobiet, umiejących czytać i pisać, jest wyższa, niż mężczyzn umiejętności te posiadających.

## Wilno.

(p) **Reemigranci litewscy.** W wilnie znajduje się w tej chwili z górą 100 osób, które przez terytorjum polskie wyjechały z Rosji na Litwę. Wobec braku stosunków dyplomatycznych z Litwą Kowieńską, sprawa ta natrafia na szczególne trudności. Prezes rady emigracyjnej p. Władysław Grabski stoi na stanowisku, że należy się w tej sprawie porozumieć z litewskiemi władzami wojskowemi dla osiągnięcia przepustek. W razie nieosiągnięcia wyników, władze zaproponują najprawdopodobniej opcję na rzecz Państwa polskiego ci zaś, którzy z prawa tego skorzystać nie zechcą będą prawdopodobnie skierowani z powrotem do Rosji. W sprawie tej narazie interwenjować będzie M. S. Z. za pośrednictwem państw trzecich.

## Z dnia na dzień.

**Baccillus odontolytiens.**

Bakcyl, powodujący psucie się zębów został wykryty! Czy to sen?

Nasze wnuki, a może już nawet nasi synowie, nie będą wiedzieli co to jest ból zębów!

Wobec tego niebywałego szczęścia, któż z nas nie zazna uczucia zazdrości, tego niskiego uczucia zazdrości, względem tych, którzy się jeszcze nie urodzili, a których życie nie będzie zatruwane przez straszne bóle zębów, dokuczające nam wszystkim.

Ach, gdybyśmy mogli rozpocząć życie od początku i żyć w tych szczęśliwych czasach, kiedy podły bakcyl będzie zupełnie unieszkodliwiony!

Ale cóż się wówczas stanie z dentystami?—zapytacie.

Jestem o nich zupełnie spokojny.

Z chwilą, gdy się przestanie stroić jamę ustną w złoto z konieczności, będzie się to czyniło przez próżność i kokieterję.

**ach.**



Hanns Heinz Ewers. 7

# Tajemna moc.

(Dalszy ciąg).

„Well, to, co pani wówczas poruszyła, było właśnie tem, co działo się z mymi braćmi. Pani oczywiście nie zasiałaś w ich duszy tego nieszczęsnego uczucia, ale pani byłaś tą, która tę miłość — nie byłaby ona napewno nigdy wykroczyła po za niewinną braterską sympatję — doprowadziła do rozkwitu. Nauczyła pani moich braci, że wszystko, co ma korzenie, ma również prawo kwitnąć i dawać owoce; dzięki pani zrozumieli dopiero obydwaj, co właściwie w nich żyło! I nastąpiło to, co nastąpić musiało — młodzieńcy dali folgę ich silnemu uczuciu. Po sześciu tygodniach ja o tem wiedziałem, po sześciu miesiącach wiedziała o tem służba — po roku wiedział już cały Londyn. Gdy moi bracia, obydwaj oficerowie wojsk kolonjalnych — stawili się przy wybuchu wojny w swym pułku, przyjęto ich chłodno. Wykręcano się, wreszcie odmówiono im przyjęcia. I obydwaj zastrzelili się — razem, tej samej nocy!"

„To bardzo przykry wypadek", odezwała się pani Stuyvesant. „Ja nawet nie widziałam tych panów, pułkowniku; pan zapomniał przedstawić mi ich".

„Ale moją siostrę widziała pani, madame, nieprawdaż?" krzyknął pułkownik. „Podeszła do pani po występie. Potem do hotelu następnego dnia. Odjechała z panią, gdyś opuściła Londyn".

Dama w szarym potaknęła. „Tak, uczyniła to. Pojechała za mną, jak i pan to czyniłeś, pułkowniku. Narzucała mi się, tak samo, jak pan ze swemi uczuciami, dla których przy najlepszej woli nie miałam zastosowania — jak zresztą i dla pańskich. Bardzo mi przykro pułkowniku, ale jestem przecież tylko pojedyńczym człowiekiem, proszę o tem nie zapominać! Jakżeż może pan żądać, abym była do dyspozycji każdego chłopca i kobietki — tylko dlatego, że mnie pożąda?!"

„Moja siostra wróciła do Londynu", rzekł pułkownik „w dwa tygodnie po śmierci moich braci. Poszła w ich ślady — znaleziono ją otrutą, z pani fotografją w ręku".

„Ale pan, pułkowniku, żyjesz jeszcze!" odparła Marja Stuyvesant. „Żyjesz, aby uczynić mnie odpowiedzialną za coś, z czego nie mógłbyś pan uczynić najmniejszego zarzutu, gdyby się zdarzyło komuś innemu".

Pułkownik krzyczał: „Ja żyję, gdyż śmierć mnie nie chciała! Kochałem panią od pierwszego dnia, od pierwszej chwili. Jestem z panią złączony trzema trupami — nie miałem podczas tych trzech lat innej myśli, prócz jednej: Marja Stuyvesant! Nienawidzę panią — nienawidzę — i wiem przytem dobrze, że to jest miłość, jak było zawsze! I to się nigdy nie skończy — aż, aż..."

Głos mu się załamał; usiadł nagle. Ocierał jedwabną chusteczką perlące się krople potu z czoła.

Dr. Erhardt powiedział szybko: „Czy mogę zapytać panią, Marjo Stuyvesant, ilu ludzi rozstało się z życiem z podobnych powodów, jak miss Thursby? Lub też ile takich wypadków jest pani znanych? My ze swej strony zdołaliśmy zestawić liczbę, która..."

Pani Marja przerwała mu: „Dopiszcie do niej kilka zer, jeśli wam się podoba! Nie widzę powodu, dla którego to mogłoby zmienić istotę sprawy".

Dr. Löwenstein spijał jedną szklankę za drugą. „Ale my widzimy, Marjo Stuyvesant", krzyczał, „my widzimy! Fakt sam nic nie mówi — wszystko natomiast wyjaśnia się, gdy wiadomo, że jest on typowym. A ponieważ mówimy o sobie — o tych panach, którzy siedzą naprzeciwko pani — i ponieważ właśnie to, co się ma przed oczyma, jest najłatwiejsze do uchwycenia, to omówimy te wypadki, które nas samych dotyczą. Przyrzekliśmy sobie nawzajem nie szczędzić się — widziała pani, jak szczerze ci panowie opowiadają. Co się tyczy pana dell'Greco, to on również uważa, że pani, Marjo, ma jego zmarnowane życie na sumieniu. Wiadomem pani jest, że jego młoda żona była skończoną pięknością i że kochał ją ponad życie. Ta żona jest dzisiaj wielką międzynarodową kokotą, objeżdżającą miejscowości kąpielowe i należącą do każdego, kto ją opłacić może. Pewna drobna uwaga, którą pani zrobiła mimochodem, spowodowała katastrofę".

„Czy mogę zapytać jaka?" wtrąciła szara dama.

„Państwo dell'Greco poznali panią przed dwoma laty w Portorose; obydwoje byli zachwyceni pani talentem i oczywiście cieszyli się bardzo, że mogą się do swego bóstwa zbliżyć. Izabela dell'Greco przywiązała się do pani całem sercem — każde słowo z pani ust wydawało jej się ewangelją. Rysowała pani kilka razy pana dell' Greco jak również Izabelę — przy jednem z takich posiedzeń odłożyłaś pani nagle album ze szkicami na kolana i powiedziałaś: „Muszę w to włożyć coś innego!" Gdy pani Izabela zapytała, odparłaś: „Mój Boże, on ma wspaniałą figurę! Jest piękny, jak obraz! Ale tkwi w nim coś wstrętnie nudnego, niech mi pani powie, Izabelo, czy on pani czasami strasznie nie nudzi?"

„Cóż robić, moi panowie", wykrzyknęła pani Marja, „czyż nie miałam wówczas racji? Spojrzyjcie na tego poczciwego Jana — mimo swego niezrównanego piękna jest on tak nudny, że aż się na wymioty zbiera!"

Pan dell'Greco wyjąkał: „Łaskawa pani! Może pani ma rację, nawet napewno tak jest, jeśli pani to mówi! Ale moja żona spostrzegła to poraz pierwszy — od tego dnia byłem dla niej nudny — jak pani powiedziała: nudny, że aż się na wymioty zbiera! Uciekła odemnie — znalazła innego — może i ten znudził jej się po pewnym czasie. I w ten sposób przyszło do tego..."

„Czy i to jest typowe?" zapytała pani Marja.

Adwokat potaknął. „Typowe jest, gdyż dowodzi, że cokolwiek, co pani powie całkiem niewinnie, może w innych mózgach wytworzyć daleko idące konsekwencje. Niech pani spojrzy, Marjo Stuyvesant, na siwe włosy mojego sąsiada, młodego barona von Ayx. Dostał je w ciągu kilku miesięcy — wprawdzie nie romantycznie, nie przez jakiś straszny wypadek. Ale w każdym razie — przez panią. Chociaż widzi cię obecnie poraz pierwszy w życiu. Przed kilku laty, pani Marjo, grałaś pewnego wieczoru w kasynie w San Sebastjan; przegrałaś wówczas przeszło dwadzieścia tysięcy pesetów.

Udałaś się następnie do pobliskiej kawiarni w towarzystwie kilku panów i pań, którzy wspomnianego wieczoru również nie mieli szczęśliwej ręki. Podczas gdy reszta towarzystwa miała zupełnie skwaszone humory, pani przeciwnie, byłaś nadzwyczaj zadowolona. Zapłaciłaś za swoją kawę banknotem stufrankowym, który przypadkiem znalazłaś w swej torebce i dałaś kelnerowi resztę na piwo.

(Dal. ciąg nast.)

# Łódź.

## Wniosek nagły frakcji „Bundu".

Na ostatniem posiedzeniu rady miejskiej radni frakcji „Bundu" wnieśli wniosek nagły następującej treści:

„W ostatnich czasach wzmogła się działalność agitacyjna, zmierzająca, przez podniesienie nastrojów antysemickich, ku wzmocnieniu wpływów reakcji i przygotowania w ten sposób gruntów do zwycięstwa jej przy zbliżających się wyborach. Agitacja ta dała już swój plon w postaci napadów na żydów, jak np. w parku Sienkiewicza, i ulicy Przejazd w dniu 24 b. miesiąca.

Z drugiej strony i reakcja żydowska skupia swoje siły. Pod wpływem uchwał łódzkiego zjazdu klerykałów żydowskich zacofańcy napadają na żydów nie stosujących się do klerykalnych przepisów.

Rada miejska, stwierdza, że wszystkie te objawy są oznakami wzmagającej się reakcji, przeciwko której klasa robotnicza powinna skupić wszystkie swoje siły, ponieważ zwycięstwo reakcji antysemickiej i klerykalnej odbije się przedewszystkiem na interesach warstw pracujących i wzywa proletarjat polski i żydowski do przeciwstawiania się zakusom reakcji.

Rada miejska wzywa magistrat, aby poczynił kroki celem zabezpieczenia ludności żydowskiej m. Łodzi bezpieczeństwa osobistego i ukarania winnych". (bip)

# Wiadomości bieżące.

### Komunikat państwowego instytutu meteorologicznego.

Prawdopodobny przebieg pogody w dniu dzisiejszym.

Zachmurzenie zmienne (w północnej części kraju przeważnie pochmurno), miejscami drobne opady, umiarkowane wiatry południowo-wschodnie i zachod.

Depresja nad morzem Północnem w dalszym ciągu ogarnia całą Europę. W dniu wczorajszym w Polsce przeważało zachmurzenie zmienne, miejscami notowano opady (Poznań, Lublin). Temperatura o godz. 2 popoł. utrzymywała się w granicach od 20 stop. (Pińsk—Warszawa) do 25 st. (Kraków). Temperatura najwyższa wynosiła wczoraj w Warszawie 21 st., najniższa 15 st.

### Z miejskich kursów dokształcających.

Dnia 7 lipca o godz. 8 min. 15 wiecz. na zakończenie roku szkolnego zarząd kursów dokształcających urządza w teatrze miejskim uroczyste przedstawienie. Daną będzie: „Ta, co przeszła" — sztuka w 3 aktach Kistenmaeckersa. Bilety w cenie do 300 mk. można nabywać w kancelarji uniwersytetu (Piramowicza 3) i za pośrednictwem delegatów dzielnic zrzeszenia kulturalno-oświatowego słuchaczów kurs. dokształc. przy M. U. P.

### Wycieczki krajoznawcze.

W bieżącym roku szkolnym zarząd kurs. dokształcających urządza dwie wycieczki krajoznawcze: w dniu 2 sierpnia do Wilna (czas trwania 5 dni) i w dniu 23 sierpnia do Zakopanego i Tatr (czas trwania 7 dni). Informuje i przyjmuje zapisy kancelarja uniwersytetu (Piramowicza 3) w godzinach biurowych, od 8 rano do 3 ppoł. Projektowana na dzień 28 czerwca wycieczka krajoznawcza do Wilna nie odbędzie się.

### Wykup jarzyn przez handlarzy na targach.

W myśl istniejących przepisów nie wolno handlarzom na targach wykupywać artykułów żywnościowych przed godz. 12 w południe. Wbrew zakazowi Chaim Baran zam. przy ulicy Piotrkowskiej 176 i Kazimierz Tomczak, zam. przy ulicy Piotrkowskiej 225 zakupili wczoraj przed południem na Zielonym Rynku od wieśniaków cały wóz jarzyn, owoców, masła i t. p.

Funkcjonarjusze 7 komisarjatu pol. państw. zauważyli tę tranzakcję i po spisaniu protokułu zasekwestrowali zawartość woza, jako przedmiot przestępstwa z art. 18 ustawy o zwalczaniu lichwy. Akta sprawy skierowano do okr. urzędu walki z lichwą, który zasekwestrowane jarzyny i t. d. rozsprzedał między ludność po cenach płaconych przez wymienionych handlarzy. (bip)

### Godne uwagi.

Pod nr. 11 przy ulicy Sienkiewicza mieści się w oficynie szkoła powszechna nr. 140. Na podwórzu tego domu mieszczą się składy szmat, należące do właściciela domu Lichtensztajna. — Większa część podwórza zawalona jest szmatami, które, jak wiadomo, zawierają w sobie zarazki chorób różnych i wydzielają trujące zapachy. Podczas przerw w lekcjach dzieci bawią się na podwórzu między rozrzuconemi szmatami. Wydział kultury i wydział zdrowia publicznego powinny się tą sprawą zainteresować.

### Zwolennicy analfabetyzmu.

W ciągu ubiegłego tygodnia za nieposyłanie dzieci do szkół, z wyroku komisji powszechnego nauczania odbyło karę aresztu od 1 do 5 dni 39 osób. (bip).

## Wypadki.

**Pożary w okolicy.** Onegdaj wybuchł pożar we wsi Wirzgno, gminy Bruża, w zagrodzie Augusta Ernsta. Ofiarą płomieni padł dom, stodoła, szopa i obora z inwentarzem. Straty wynoszą przeszło 6 miljonów mk

— We wsi Janów, gm. Nowosolna, w zagrodzie Siemnickiego spłonął dom mieszkalny, budynki, sprzęty i inwentarz. Straty wynoszą 4 milj. mk. (bip).

## Kryminalistyka.

**Napady bandyckie.** Na drodze w lesie należącym do wsi Siekanów jakiś bandyta napadł na Stanisławę Szymczak, której zrabował 1000 mk. i, wystrzeliwszy na postrach zbiegł. Ten sam bandyta w kwadrans potem napadł na mieszkańca Łasku Mendla Buddaka i zrabował mu 70,000 mk. Zawiadomiona o powyższym policja wszczęła energiczne śledztwo. (bip).

## Echa tragedji po wesołej zabawie.

Jak już donosiliśmy, po zabawie w ogródku Władysławów, zabity został w kolonji Helenówek, 20-letni Józef Koncewicz. Jak wykazało śledztwo, Koncewicz otrzymał ranę w okolicy serca.

Dochodzenie ustaliło, że na zabawie w ogrodzie Władysławów brało udział kilka młodych ludzi, którzy przeplatali zabawę wódką.

Po libacji między przyjaciółmi niejednokrotnie wynikały awantury. Następnie Koncewicz wszczął awanturę z żołnierzami, stojącymi na warcie przy amunicji w Radogoszczu.

Przy wyjściu z ogrodu Koncewicz wszczął nową bójkę z żołnierzami i wówczas to otrzymał cios śmiertelny. W związku z tą sprawą żandarmerja aresztowała 2 żołnierzy.



## Z sądów.

—o—

### Niefortunny sprzeciw.

Swego czasu urząd walki z lichwą skazał Maurycego Poznańskiego (Kilińskiego 86) na 25000 mk. grzywny. Od tego nakazu wniósł Poznański sprzeciw do sądu pokoju II-go okręgu, który, po przeprowadzeniu rozprawy, skazał Poznańskiego na pół miljona mk. grzywny lub trzy miesiące aresztu i na zapłacenie opłat sądowych w kwocie 50.000 mk., nadto na ogłoszenie wyroku na koszt skazanego w trzech dziennikach miejscowych oraz wywieszenie wyroku na drzwiach lokalu przemysłowego. (bip).

## Ofiary.

złożone w administr. „Głosu Polskiego".

Na Czerwony Krzyż.

| | |
|---|---|
| Gesundheit 500 mk. | 104 |
| H. Mandelbaum 300 mk. | 119 |
| G. Kraum 15000 mk. | 122 |
| Eleonora Szmulik 200 mk. | 126 |

## Wyścigi konne.

### Dzisiejsze biegi.

I. Nagroda 20,000 mk., dżentelmeński, przeszkody, dystans 3200 mtr.

1) Emir — Butkiewicza, 2) Kleopatra—mjr. Römmla.

II. Nagroda 15,000 mk. dla 3-letnich i starszych koni, dyst. 2100 mtr.

1) Sobótka—hr. Czarneckiego, 2) Alcad — Ostaszawskiego, 3) Dolly — Wolańskiego.

III. Nagr. 16,000 mk., dżentelmeński, płoty, dystans 2400 mtr.

1) Łuna— Wolańskiego, 2) Prędzej Maleńka—hr. Morstina, 3) Miek—Olszowskiego, 4) Kleopatra—mjr. Römmla.

IV. Nagroda 20,000 mk. dla 3-letn. koni, dystans 1600 mtr.

1) Hejnał i Victoria—st. Chorzelów, 2) Pani Ola—Grzybowskiego, 3) Nan — Bersona, 4) Niagara—hr. Czarneckiego.

V. Nagroda 30,000 mk. dla 3-letnich i starszych koni, dystans 1300 mtr.

1) Azamat—Ostaszewskiego, 2) Ona—bar. Kronenberga, 3) Battaglia—Róga, 4) Sonya i Prim Lass—Olszowskiego, 5) Floramour — st. Ktery-Szepietów, 6) Viveur—hr. Czarneckiego, 7) Irish Dancer—Rudakowskiego.

VI. Nagroda 25,000 mk. dla 3-letn. i starszych koni, dyst. 2100 mtr.

1) Panna—bar. Kronenberga, 3) Mulhouse—Róga, 3) Poolmoodie, Sonya i Newa—Olszowskiego, 4) Ambitna—Bersona, 5) Zerwikaptur—ks. Lubomirskiego

VII. Nagroda 20,000 mk. dla 4-letn. i starszych koni, dystans 1600 mtr.

1) Pobudka—st. Chorzelów, 2) Benjamin—Grzybowskiego, 3) Admirable—Róga, 4) Miek—Olszowskiego, 5) Ulmen—ks. Lubomirskiego, 6) Alse i Łuna—Wolańskiego.

### Nasi faworyci.

1. Kleopatra.
2. Dolly.
3. Łuna i Prędzej Maleńka.
4. Pani Ola, Nan.
5. Battaglia, Azamat i Floramour.
6. Polmoodie, Mulhouse i Ambitna.
7. Pobudka, Admirable i Ulmen.

## Pierwsza loterja Czerwonego Krzyża.

### Główniejsze wygrane:

Mk. 2.000.000: 80045.

Mk. 1.500.000: 4558.

Mk. 1.000.000: 341440 34934.

Mk. 500.000: 45890 56559.

Mk. 200.000: 1089 1114 1729 3762 13438 27789 31302 35852 55031.

Mk. 100.000: 4641 8111 17173 25776 28981 31736 50866.

Mk. 50.000: 1648 2052 7856 11467 13901 20571 31597 33355 34017 47242 51986.

Mk. 40.000: 2495 16733 18007 22464 23068 23766 25122 28378 29011 37631 41781 57776 60114.

Mk. 36.000: 48949.

Mk. 30.000: 1080 2112 5225 5385 11104 15358 24535 25131 25490 31840 31982 42463 44237 45047 45336 45667 46212 48761 56877 56997.

Mk. 25.000: 5827 7911 9910 13147 14552 16993 20501 22131 24336 32613 34982 34211 37603 39544 41090 42234 43013 47165 47532 8125 49218 52400 52625 54238 56531 60446 62485 63488 63484.

Mk. 20.000: 551 981 2201 2983 4442 6820 7300 8996 10277 11661 13507 17809 18460 18767 18876 31795 32776 35367 35956 38763 40356 40652 41438 42920 45240 45379 45874 48555 49758 50304 53174 63259 62453.

Mk. 15.000: 3816 4494 4988 6913 7339 8885 8956 10052 13364 14532 16103 17169 17784 17885 18945 19237 20510 23471 24646 25514 37102 37102 28926 32775 33077 33881 34623 35980 36530 41827 44508 46925 48313 51336 51560 51886 53171 54331.

Mk. 10.000: 581 8899 963 1196 1604 1609 2802 2894 3619 5214 6327 6466 6520 7107 7589 7748 7882 8398 9547 9845 10215 10410 10889 12093 12315 12840 13200 13658 13717 14646 14891 15391 17157 18208 19217 20984 21483 21456 22457 23690 26269 26491 27658 27961 29106 29567 31019 32980 33396 33958 34567 34640 34675 36876 37310 38212 38891 39946 41215 44068 44501 45069 45063 49691 49920 53004 54079 54178 55839 56249 56517 57616 57739 58444 60765.



# Zawody o mistrzostwo Łodzi

**K. S. 28 p. S. K. mistrzem klasy B., przechodzi do klasy A. K. S. 28 p. S. K. — Siła 6:1 (3:1).**

W ubiegłą niedzielę rano zakończyły obie drużyny II serję rozgrywek o mistrzostwo klasy B.

Zwycięzca miał stałą przewagę, przeprowadził ładne ataki, lecz dobra obrona Siły pracowała nadzwyczaj ofiarnie i uratowała wiele niebezpiecznych sytuacji a tem samem i od dotkliwej porażki.

Na wyróżnienie zasługują: w 28 Magin i Wujas, w Sile obaj obrońcy.

Kornerów 4:3 dla Siły, sędziował p. Joss.

Poniżej podajemy tabelki wyników o mistrzostwo Łodzi:

### KLASA A.

| | Serja | Ł. K. S. | Ł.T.S.G. | Union | Turyści | Grano | Wygrano | Nierozegrano | Przegrano | Bramek dla | Bramek przeciw | Punkty |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Ł. K. S. | I | — | 2:1 | 3:1 | 6:0 | | | | | | | |
| | II | — | 8:1 | 8:0 | 6:0 | 6 | 6 | — | — | 33 | 3 | 12 |
| Ł. T. S. G. | I | 1:2 | — | 2:2 | 3:1 | | | | | | | |
| | II | 1:8 | — | 4:0 | 5:0 | 6 | 3 | 1 | 2 | 16 | 13 | 7 |
| Union | I | 1:3 | 2:2 | — | 1:6 | | | | | | | |
| | II | 0:8 | 0:4 | — | 4:2 | 6 | 1 | 1 | 4 | 8 | 25 | 3 |
| Turyści | I | 0:6 | 1:3 | 6:1 | — | | | | | | | |
| | II | 0:6 | 0:5 | 2:4 | — | 6 | 1 | — | 5 | 9 | 25 | 2 |

### REZERWY KLASY A.

| | Serja | Ł. K. S. | Ł.T.S.G. | Union | Turyści | Grano | Wygrano | Nierozegrano | Przegrano | Bramek dla | Bramek przeciw | Punkty |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Ł. K. S. | I | — | 4:0 | 1:2 | 5:2 | | | | | | | |
| | II | — | 0:0 | 2:1 | 3:1 | 6 | 4 | 1 | 1 | 15 | 6 | 9 |
| Ł. T. S. G. | I | 0:4 | — | 1:2 | 5:1 | | | | | | | |
| | II | 0:0 | — | 4:1 | 3:0 | 6 | 3 | 1 | 2 | 13 | 8 | 7 |
| Union | I | 2:1 | 2:1 | — | 8:2 | | | | | | | |
| | II | 1:2 | 1:5 | — | 2:2 | 6 | 3 | 1 | 2 | 16 | 12 | 7 |
| Turyści | I | 2:5 | 1:5 | 2:8 | — | | | | | | | |
| | II | 1:3 | 0:3 | 2:2 | — | 6 | — | 1 | 5 | 8 | 26 | 1 |

### KLASA B.

| | Serja | 28 p. S.K. | Szturm | Siła | 31 p. S.K. | P. T. C. | Grano | Wygrano | Nierozegrano | Przegrano | Bramek dla | Bramek przeciw | Punkty |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 28 p. S. K. | I | — | 6:2 | 2:1 | 2.1 | 7:0 | | | | | | | |
| | II | — | 4:1 | 6:1 | 3:2 | 6:3 | 8 | 8 | — | — | 36 | 11 | 16 |
| Szturm | I | 2:6 | — | 1:1 | 5:0 | 4:1 | | | | | | | |
| | II | 1:4 | — | 3:2 | 1:1 | 2:0 | 8 | 4 | 2 | 2 | 19 | 15 | 10 |
| Siła | I | 1:2 | 1:1 | — | 2:2 | 7:1 | | | | | | | |
| | II | 1:6 | 2:3 | — | 1:1 | 5:0 | 8 | 2 | 3 | 3 | 20 | 16 | 7 |
| 31 p. S. K. | I | 1:2 | 0:5 | 2:2 | — | 4:0 | | | | | | | |
| | II | 2:3 | 1:1 | 1:1 | — | 2:1 | 8 | 2 | 3 | 3 | 13 | 15 | 7 |
| P. T. C. | I | 0:7 | 1:4 | 1:7 | 2.4 | — | | | | | | | |
| | II | 3:6 | 0:2 | 0:5 | 1:2 | — | 8 | — | — | 8 | 8 | 37 | 0 |

**F. Romanek.**

# GAZETA HANDLOWA

„GŁOS POLSKI"
Łódź
29 czerwca 1922 r

## Podatek od wzbogacenia się.

**Kto płaci ten podatek? — Stawki dla nabywców nieruchomości. — Spłacone długi hypoteczne. — Termin płatności. — Skutki opieszałości.**

W „Dzienniku ustaw Rz. p." № 42 poz. 357 zostało ogłoszone rdzporządzenie wykonawcze ministra skarbu do ustawy z dnia 31 marca 1922 r. o podatku od wzbogacenia się, które ujawniło się przez nabycie nieruchomości i przez spłatę długów hypotecznych (Dz. U. R. P. № 30. poz. 238).

Podatkowi temu podlegają:

1) osoby fizyczne, tudzież podlegające podatkowi przemysłowemu na r. 1922 osoby prawne, o ile jedne i drugie były w dniu ogłoszenia ustawy t. j. w dniu 28 kwietnia 1922 r. **właścicielami gruntów, placów i budynków, położonych na obszarze rzeczypospolitej polskiej, a nabytych w drodze odpłatnej w czasie od 1-go stycznia 1918 r. do dnia 28 kwietnia 1922 r.;**

2) osoby fizyczne, które w okresie czasu od dnia 1 stycznia 1918 r. do dnia 28 kwietnia 1922 r. spłaciły częściowo lub w całości wierzytelności, obciążające hypotekę nieruchomości do tych osób należących, przyczem obowiązek podatkowy ciąży na powyższych osobach niezależnie od tego, czy w dniu ogłoszenia ustawy, t. j. w dniu 28 kwietnia 1922 r. były one jeszcze właścicielami **nieruchomości, obciążonych spłaconą wierzytelnością hypoteczną, czy też nie.**

**3) spadki wakujące (nieobjęte) po osobach fizycznych, wyżej określonych, przyczem ich obowiązek podatkowy określa się według obowiązku podatkowego spadkodawcy.**

Osoby zwolnione od podatku wyszczególnione są w art. 2 ustawy.

Podatek oblicza się według następującej tabeli:

### A. Dla osób, które nabyły nieruchomości:

W roku 1918 za cenę ponad 20.000 do 100.000 mk., podatek wynosi 50 proc. ceny kupna; ponad 100.000 do 200.000 mk.—62.5 proc. ponad 200.000 do 300.000 mk. podatek wynosi 75 procent, ponad 300.000 do 400.000 mk. 87.5 proc., ponad 400.000 — 100 proc.

W roku 1919 za cenę ponad 50.000 do 250.000 mk. 40 procent ceny kupna, ponad 250.000 mk. do 500.000 mk. — 50 proc., ponad 500.000 do 750.000 mk. — 60 prc., ponad 750.000 do 1.000.000 mk. — 70 proc., ponad 1,000.000 mk. — 80 proc. ceny kupna.

W roku 1920 za cenę ponad 250.000 do 1.250.000 mk. podatek wynosi 30 proc. ceny kupna, ponad 1.250.000 do 2.500.000 mk. — 37.5 proc., ponad 2.500.000 do 3.750.000 mk. podatek wynosi 45 proc. ceny kupna, ponad 3.750.000 do 5.000.000 mk. 52.5 proc., ponad 5.000.000 mk. podatek wynosi 60 proc. ceny kupna.

W pierwszem półroczu 1921 r. za cenę ponad 400.000 do 2.000.000 mk. podatek wynosi 20 proc. ceny kupna, ponad 2.000.000 do 4.000.000 mk. — 25 proc., ponad 4.000.000 do 6.000.000 mk. — 30 proc., ponad 6.000.000 do 8.000.000 mk. — 35 proc., ponad 8.000.000 mk. podatek wynosi 40 proc. ceny kupna.

W drugiem półroczu 1921 roku i w 1922 r. do dnia 28.IV tegoż roku za cenę kupna ponad 1.000.000 do 5.000.000 mk. podatek wynosi 10 proc. ceny kupna, ponad 5.000.000 do 10.000.000 mk. — 12.5 procent, ponad 10.000.000 do 15.000.000 mk. podatek wynosi 15 procent ceny kupna, ponad 15.000.000 mk. do 20:000.000 mk. — 17.5 proc., ponad 20.000 000 mk. podatek wynosi 20 proc. ceny kupna.

### B. Dla osób, które spłaciły długi hypoteczne:

Od sumy 15.000 do 75.000 mk. podatek wynosi, o ile spłata nastąpiła w roku 1918 — 40 proc. w roku 1919 — 80 proc., w r. 1920 — 140 proc., w pierwszem półroczu 1021 r. — 200 proc., w drugiem półroczu 1921 r. i w 1922 r. do dn. 28.IV podatek wynosi 250 prc.

Od sumy ponad 75.000 mk. do 150.000 mk., o ile spłata nastąpiła w roku 1918 podatek wynosi 50 procent, w r. 1919 — 100 procent, w r. 1920 — 175 proc., w pierwszem półroczu 1921 r. — 250 prc., w drugiem półroczu 1921 r. i 1922 do dn. 28.IV — 312.5 proc.

Od sumy ponad 150.000 mk. do 225.000 mk., o ile spłata nastąpiła w roku 1918 podatek wynosi 60 proc., w r. 1919 — 120 prc., w roku 1920 — 210 proc., w pierwszem półroczu 1921 r. — 300 proc., w drugiem półroczu 1921 i 1922 r. do dn. 28.IV — 375 proc.

Od sumy ponad 225.000 mk. do 300.000 mk., o ile spłata nastąpiła w roku 1918 podatek wynosi 70 proc., w r. 1919 — 140 proc., w r. 1920 — 245 proc., w pierwszem półroczu 1921 r. — 350 proc. w drugiem półroczu 1921 i 1922 r. do dn. 28.IV — 437.5 proc.

Od sumy ponad 300.000 mk. o ile spłata nastąpiła w r. 1918 podatek wynosi 80 proc., w r. 1919 160 proc., w r. 1920 — 280 proc., w pierwszem półroczu 1921 r. — 400 proc., w drugiem półr. 1921 r. i 1922 do dn. 28.IV — 500 proc.

**Na mocy art. 4 ustawy wszyscy płatnicy, z wyjątkiem właścicieli gospodarstw rolnych o obszarze do 43 ha, obowiązani są przypadający od nich według powyższej skali podatek sami obliczyć i wpłacić pierwszą ratę (połowę) w ciągu miesiąca, licząc od dnia następnego po ogłoszeniu rozporządzenia wykonawczego do ustawy t. j. do dnia 9 lipca 1922 roku, a drugą ratę (połowę) w ciągu następnych 6-ciu tygodni t. j. do dnia 20 sierpnia 1922 roku.**

Podatek należy wpłacić do tej kasy skarbowej, w której okręgu położona jest nieruchomość nabyta, względnie obciążona spłaconą wierzytelnością lub na rachunek tej kasy do innej kasy skarbowej, pocztowej kasy oszczędności, polskiej krajowej kasy pożyczkowej, polskiego banku krajowego, oraz krajowych banków dewizowych i oddziałów wymienionych instytucji, znajdujących się na obszarze Rzeczypospolitej.

Nadto winni płatnicy we wspomnianym 72-dniowym terminie t. j. do dnia 20 sierpnia 1922 r. złożyć izbie skarbowej, w której okręgu położona jest nieruchomość nabyta, względnie obciążona spłaconą wierzytelnością, szczegółowe obliczenie podatku wraz z dowodem jego uiszczenia. W obliczeniu tem należy pod rygorem art. 99 ustawy z dnia 16 lipca 1920 r. o państwowym podatku dochodowym i podatku majątkowym (Dz. U. R. P. Nr. 82, poz. 550) określić dokładnie nieruchomość nabytą, termin i cenę nabycia, osobę, od której ją nabyto, tudzież zamieścić wiadomości o tem: kiedy, gdzie i w jakiej kwocie pobrano opłatę stemplową (należytość prawną) od aktu nabycia nieruchomości, wzgl. jeżeli przedmiotem podatku jest spłata wierzytelności — podać sumę tej wierzytelności, czas jej spłacenia oraz określić nieruchomość, obciążoną spłaconą wierzytelnością.

Wspomniane obliczenia, składane przez płatników, nie mogą być podstawą do nakładania kar, przewidzianych w obowiązujących ustawach o opłatach stemplowych (należytościach) za fałszywe wpisanie do aktu kupna i sprzedaży ceny nabycia nieruchomości.

Nie wpłacone w terminach płatności kwoty podatku będą ściągnięte przymusowo wraz z kosztami egzekucyjnymi i odsetkami za zwłokę w wysokości 5 procent miesięcznie.

Płatnicy, wspomniani w art. 2 p. b), e). f), ustawy, zwolnieni od podatku fakultatywnie (warunkowo), **winni w ciągu 2-ch miesięcy po** ogłoszeniu ustawy t. j. do dnia 28 czerwca 1922 r. złożyć do właściwej izby skarbowej prośbę o uwolnienie wraz z dokumentami, stwierdzającymi stan faktyczny oraz okoliczności, uzasadniające ich zwolnienie.

---

## Życie gospodarcze Rumunji.

### Stan finansowy.

Minister finansów, Bratianu, oświadczył dziennikarzom, że miał możność przekonania się, iż europejskie sfery finansowe odnoszą się z zaufaniem do zdolności płatniczych Rumunji. Minister oznajmił, że w przybliżeniu długi Rumunji wyrażają się obecnie w następujących liczbach: 32,000 000 dol., 10,800,000 funt. szterl., 240,000,000 fr., 110,000,000 lirów włoskich, 1,400,000 pesetów hiszp., 217,000,000 mk. niemieck., 285,000,000 kr. cz., 940,000 skud. port., 40,000,000 fr. belg., 6,000,000 kr. szweckich—razem 30,000,000 f. szterl., czyli 1,400,000,000 fr. francuskich.

Minister zaznaczył, że doszedł już do porozumienia z bankami angielskiemi, francuskiemi, włoskiemi i amerykańskiemi, z przedstawicielami których omawiał sprawę wymiany długoterminowych zobowiązań skarbowych. Bankierzy zaofiarowali się z udzieleniem pożyczki, minister jednak skorzystał z niej w bardzo niewielkich rozmiarach, zaciągając tylko pożyczkę w sumie niezbędnej dla spłaty długów zagranicznych. Dzięki temu porozumieniu państwo zyskało sobie znów kredyt zagranicą.

### Mąka rumuńska dla Szwajcarji.

**Rząd rumuński zawarł z rządem szwajcarskim umowę na dostarczenie 2,500 wag. najlepszej mąki rumuńskiej po 5,200 fr. szwajcarskich za wagon.**

### Eksport zboża.

Jak komunikuje „Lupta", nowa ustawa dla eksportu zboża przewiduje wolny wywóz owsa, jęczmienia i fasoli. Do nowych zbiorów wolno będzie wywozić tylko część kukurydzy po pozostawieniu odpowiedniej ilości na potrzeby miejscowe; eksport pszenicy jest wyłącznie w rękach państwa.

### Porozumienie rumuńsko-szwajcarskie.

Między Rumunją i Szwajcarją nastąpiło porozumienie, mocą którego Rumunja zobowiązała się dostarczyć Szwajcarji zboże tegorocznych zbiorów, wzamian za to Szwajcarja zmniejszy sumę długu rumuńskiego.

### Sprzedaż tytuniu.

Rząd zawarł kontrakty na dostarczenie do Austrji 550,000 kilogr. tytuniu w liściach i Czechosłowacji 30 tysięcy kilogr.

### Porozumienie z bankiem państwa.

Jak donoszą miejscowe dzienniki, rząd rumuński zamierza zawrzeć z bankiem państwa umowę, na zasadzie której bank będzie spłacał długi zagraniczne, a państwo wnosić będzie do banku wszystkie dewizy i waluty zagraniczne, jakie będą wpływały w postaci podatków od eksportu.

---

## Kronika ekonomiczna.

—

* **Od 1 czerwca r. b. ustalono w Sowdepji następującą akcyzę:** na wino za 1 wiadro zawart. alkoholu do 18 i pół pr. 1,600 rub. (wzoru 1922 r.), powyżej 18 i pół pr. do 20 pr. 4,000 rub. Wina musujące 12,000 rub. Tytoń do palenia 120 rub. za 1 funt, machorka 800 rub. za funt, cygara 1.200 rub., tutki 20 rub. za 1,000 sztuk, za wiadro miodu, kwasu, wody mineralnej 40 rub.; za benzynę i smary 200 rub. za pud, za naftę do oświetlenia 100 rub. za pud.

* **Handel zagraniczny w Finlandji** w maju roku bież.: wwóz 456.400.000 mrk. fin., wywóz 333,300,000, z czego 156,600,000 papieru.

* **Widoki urodzajów w Danji** są bardzo pomyślne, szczególniej na żyto. Gorzej nieco przedstawia się pszenica, oraz łąki. Silne przymrozki z ubiegłego tygodnia zaszkodziły lucernie i koniczynie.

* **Obieg banknotów na Węgrzech** wynosi obecnie 32,3 miljardów koron.

## W przededniu strejku włókniarzy.

**W myśl uchwały przyjętej na zebraniu delegatów fabrycznych, zarząd główny związków zawodowych zwrócił się do oddziałów na prowincji z zapytaniem co do stanowiska, jakie zajmą w razie wybuchu strejku w Łodzi. Do dnia dzisiejszego nadeszły odpowiedzi od całego szeregu związków w okolicy, które oświadczyły, że na pierwsze wezwanie zarządu głównego przystąpią do strejku. (bip).**

---

## Rynek pieniężny.

—o—

### Giełda warszawska.

Na wczorajszem zebraniu giełdowem w Warszawie tendencja dla walut mocna. Kursy zwyżkowe.

W dziedzinie papierów dywidendowych i państwowych bez ruchu.

Gotówka.

Dolary Stan. Zjedn. 4575—4585—4550
Marki niem. 13.45

Czeki i wpłaty.

Belgja 367.50—366.50
Berlin 13.30
Gdańsk 13.30.
Kopenhaga 960.
Londyn 20150—20300.
Nowy Jork —4570.
Drobne dolary 4530
Paryż 386.
Praga 85.25
Szwajcarja 867.
Wiedeń 24.
Włochy 221.

Listy zastawne.

Miljonówka 1450—1485.
4 i pół proc. listy zast. ziemsk. za 100 rubli 240—230.
4 i pół proc. listy zast. ziemsk. za 100 marek 58—50.
5 procen. obl. m. Warszawy 200.

Akcje.

Bank Dyskontowy 3350.
Bank Kred. Warsz. 3300—3400
Bank Zachodni 3550.
Tow. Spółek zarobk. 2225.
Cukier 48750.
Firley 875.
War. tow. kopalń węgla 8000—7800
Lilpop 4025.
Ostrowiec 8000.
Zieliński 1825
Rudzki 2575.
Starachowice 6025.
Żyrardów 78000
Borkowski 1300.
Bracia Jabłkowscy 1825.
Żegluga 1850
Polska nafta 1875

### Cedula giełdy pieniężnej w Łodzi.

Łódź, 28 czerwca.

Dolary St. Zjednoczonych (got.) — w płaceniu 4575, w żądaniu 4585.

Dolary St. Zjedn. (czeki) w płaceniu 4550, w żądaniu 4590.

Franki belg. (czeki) — w płac. 365, w żądaniu 368.—.

Franki franc. (got.). — w płac. 385, w żądaniu 387.

Franki franc. (czeki) — w płac. 384, w żądaniu 388.

Franki szwajcarskie (czeki)—w płaceniu 868, w żąd. 875.

Funty angielskie (got.) — w płaceniu 20200, w żądaniu 20400.

Kor. austr. (czeki) — w płac. 0.24, w żądaniu 0.25.

Kor. czeskie (czeki) — w płac. 89, w żądaniu 90.50.

Liry włoskie — w płac. 221, w żądaniu 225.

Marki niemieckie (got.) — w płaceniu 13.30, w żądaniu 13.50.

Marki niemieckie (czeki) — w płaceniu 13.30, w żądaniu 13.50.

5 proc. listy zastawne m. Łodzi — w płac. —, w żąd. 200.

4 i pół proc. listy zast m. Łodzi — w płac. —, w żądaniu 190.

6 proc. obligacje m. Łodzi — w płaceniu —, w żądaniu 86.

Miljonówka w pł. — , w żąd 1500.

### Czarna giełda w Łodzi.

Wczorajsze tranzakcje na nieurzędowej giełdzie łódzkiej miały charakter spokojny. Obroty były małe.

Kursy kształtowały się następująco:
Dolary 4525—4550.
Funty 19700—20000.
Franki franc. 580.
Franki belg. 560.
Franki szwajc. 860—867.
Marki niem. 13.50—13.40.
Kor. austr. 0.32.
Korony czeskie 88—85.25.
Liry 210—213.
Leje rum. 27.
Miljonówki 1500.
Wiedeń czeki 0.23—0.24.
Berlin czeki 13.40—13.10.

### Z czarnej giełdy warszawskiej.

Wczoraj na warszawskiej giełdzie nieurzędowej notowania były następujące:
Dolary 4565.
Marki niem. 13.50.
Franki fran. 585.
Funty 20250.
Ruble złote 224000.
Ruble srebrne 1535.
Bilon srebrny 730.

### Z giełdy gdańskiej.

GDANSK, 29 czerwca.
Marka polska 7.52.50—7.57.50.
Przekazy na Warszawę 7.50—7.55.
Dolary 341—342.
Tendencja nieco słabsza.

GDANSK, 29 czerwca. — (Tel. wł. „Gł. Polsk.). Przy zamknięciu giełdy gdańskiej notowano:
Marka polska 7.62—7.62.50
Dolary 344—345.
Funty szterlingi 1505—1515.
Franki franc. 28.80—29.
Guldeny holend. 132—132.50.

### Zamknięcie giełdy berlińskiej.

BERLIN, 29 czerwca. (T. wł. „G. P.")
Marki polskie 760—765.
Dolary 343—345.
Funty 1505—1515.
Franki franc. 28.80—29.
Guldeny hol. 132—132.50.

### Bawełna.

NOWY ORLEAN, 28 czerw. (Pat). Targ bawełny. Targ miejscowy middling 21.50. Targ terminowy: lipiec 21.10, październik 20.75, grudzień 20.45, styczeń 20.31, marzec 1925 r. 20.12.

LIVERPOOL, 28 czerwca. (Pat). — Obroty 10000. Dowóz 5590. Amerykańska o 9 p. niżej, brazylijska o 9 p. niżej. Tendencja utrzymana. Targ terminowy: maj 18.53, czerwiec 12.86, lipiec 12.69, sierpień 12.60, wrzesień 12.50, październik 12.39, listopad 12.29, grudzień 12.80, styczeń 1925 r. 12.08, luty 1925 r. 12.01, marzec 11.94, kwiecień 1925 r. 11.88, Egipska sakellaridis: na maj —, na lipiec 18.53, wrzesień 18.60, grudzień 18.85.

### Skóry.

KRAKÓW, 27 czerwca. Surowe skóry bydlęce solone za 1 kg. 800—850, cielęce za sztukę I gat. 4000—4200, II gat. 3800—3900, jucht najlepszy za 1 kg. 5000—5200, gorszy 4200—4600, boks cielęcy czarny za stopę 800—900, żółty 1000.

BIAŁYSTOK, 27 czerwca. Cholewy platowe, para 2000—2700, szagrynowe para 1000—1900, szpigiel biały 700—1000, wałkowy 800—1100, łaty podeszwiane za funt 1000, podklejki całe, para 1400—1800, połowa, para 800—1200, szagryn za funt 1700, jucht za funt 800—1200, chrom białostocki 800—1200.

# „Merkury Polski"

**Księga poświęcona handlowi, przemysłowi, finansom i rolnictwu polskiemu**

**wyjdzie w roku 1922**

przy współudziale wybitnych znawców spraw gospodarczych polskich i zagranicznych.

Poza treścią polską, zawierać będzie dział informacyjny, oraz adresowy w językach:

**FRANCUSKIM**
**ANGIELSKIM**
**NIEMIECKIM**
**CZESKIM**
**ROSYJSKIM.**

**Agentury, przedstawicielstwa i Korespondenci we wszystkich miastach Rzeczypospolitej, oraz w centrach przemysłowych i handlowych zagranicy.**

**DRUK KSIĘGI PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ,**

której objętość przewyższać będzie 1000 stron dużego formatu,

**już się rozpoczął.**

**Ogłoszenia we wszystkich językach europejskich**

przyjmują specjalnie upoważnione biura i agentury ogłoszeń, oraz własni korespondenci handlowi w Polsce i większych miastach zagranicy.

**Adres wydawnictwa księgi „Merkury Polski":** Łódź, Piotrkowska 106, Piotrkowska 50.

Telefony: 199 i 799. 368—1

## Ogłoszenie.

Komisja Powszechnego Nauczania m. Łodzi podaje do powszechnej wiadomości, że dnia 28 sierpnia b. r. rozpoczną się zapisy dzieci do szkół powszechnych.

Przy zapisywaniu dziecka wymagane jest złożenie w kancelarji szkolnej jego metryki.

Komisja Powszechnego Nauczania wzywa rodziców i opiekunów, mających dzieci w wieku szkolnym, aby zawczasu wyrobili metryki w kancelarjach parafjalnych dla wyznań chrześcjańskich, lub w urzędach stanu cywilnego dla wyznań niechrześcjańskich tych miejscowości, w których dzieci się urodziły.

W interesie ludności leży nieodkładanie dopełnienia tej formalności do ostatniej chwili, gdyż urzędy, obarczone zbyt wielką ilością zamówień, nie wykonają pracy w odpowiednim terminie.

O zapisach dzieci do szkół nastąpią specjalne ogłoszenia.

Łódź, dnia 28 czerwca 1922 r.

**Komisja Powszechnego Nauczania m. Łodzi.**

**KSIĄŻKI** szkolne, encyklopedje, dzieła klasyczne, beletrystykę w językach: polskim, rosyjskim i niemieckim kupuje Leon Tuwim, Piotrkowska 17, II podw. m. 35. 991—4

**Kredens** dębowy duży, stół dębowy stołowy, stolik do kart 2 stoliki małe okr., płyta marmur. włoska, 180×80 do sprzedania. Oglądać: Sienkiewicza 29 m. 7, od 9—11 i 3—5. Handlarze wyłączeni. 9083—2

**Firma egz. od 1890 r.**

**Fabryka haftów i tiulów**

# SZ. BUŁKA

**Łódź, ul. Nowomiejska № 21,**

Posiada na składzie wielki wybór haftów, tiulów, wyrobów klockowych po cenach przystępnych.

HURT. 9028—3 DETAL.

Do pierwszorzędnego przedsiębiorstwa przemysłowego poszukiwani:

**1) Inteligentny pracownik biurowy,** obeznany z zakupem surowców, chemikalji oraz artykułów technicznych;

**2) Buchalter.**

Oferty sub „Zdolny 9076" do administr. „Głosu Polsk." 9076—1

**Większe biuro elektrotechniczne** poszukuje od zaraz

# inżyniera

obeznanego z prowadzeniem montażu i akwizycją. Oferty wyczerpujące sub „Inżynier" do admin. „Głosu Polsk." 992—2

# Daję na raty!

wszelką garderobę męską i damską, różne łokciowe towary, bieliznę, przyjmuję też obstalunki. „Oszczędność" Wólczańska 43, I p. front. 048-0

# Wspólnik.

Fabrykant-fachowiec, mający obszerny lokal w centrum miasta z maszynami, poszukuje do powiększenia obrotowego kapitału wspólnika z kapitałem od **15—20 miljon. mk.** Oferty do admin. „Głosu" sub „H. M." 9061—1

# DOM

3-piętrowy z ogrodem, w śródmieściu do sprzedania. Oferty sub. „A. B. C. 15" do admin. „Głosu Polsk." 087—2

**Dr. med. Braun**

**Południowa № 28.**

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Przyj. od 10-1 i 5-8. Panie 4-5.

**Dr. med. H. Lubicz**

**Piotrkowska 26**

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.

Leczenie sztucznem słońcem górskiem. Przyj. od 11-1 i 5-8, Panie 4-5 230—10

**Dr. med. H. NADEL**

Choroby wewnętrzne

Godz. przyjęć 4—6

**Piotrkowska Nr. 17** 307—10

**Dr. Edmund Ekkert**

**Choroby skórne i weneryczne**

Przyjmuje od 3—8 wiecz. Kilińskiego 137 przy ul. Głównej № 314 W.U.Z. dn. 16-VI 1922 r

**Dwumies. KURS Anatomji OPISOWEJ** dla słuch. **MEDYCYNY i DENT.** rozpoczynam 3.VII. LAJCHTER, Dzielna 49. Inform. od 2—4 p. p. 131—2

**Najnowsze modele pasków** paciorkowych, dżetowych i drewnianych oraz **TOREBKI** paciorkowe, tanio do nabycia. Andrzeja 43 m. 13, lewa oficyna. 449—20

**15 mórg ziemi** ornej obsianej wraz z budynkami z objęciem 7 pokoi w okolicy Łodzi przy komunikacji tramwajowej i kolejowej, jeden budynek zdatny na składy lub jakiekolwiek z branż przemysłu, z powodu wyjazdu, sprzedam. Tamże do sprzedania większa ilość kafli białych do pieców i wszelkie gzymsy. Wiadomość u Jana Kostosika, Wodna № 12, telefon 177 lub 5. 9086—2

**Doświadczony manipulant-desinator** w artykułach konfekcji męskiej i damskiej oraz w chustkach, z długoletnią praktyką w pierwszorzędnych fabrykach miejscowych pragnie zmienić posadę. Oferty uprasza się do admin. „Głosu Polsk." pod „F. K. 125". 081—2

**Na czasie!** Wydaję smaczne zdrowe obiady na maśle. Nawrot 7 m. 20. Rozmówić się można od 3 do 4 lub od 8 do 9 wiecz. 060—2

**Na interes** duży pokój o 2 oknach, frontowy, w śródmieściu, do wynajęcia. Oferty do adm. „Głosu" pod „A. B. 9065". 9065—2

**Poszukuję** posady biuralisty, magazyniera, inkasenta lub t. p. Mogę złożyć kaucję lub poważne referencje. Łask. oferty pod „W W" do Głosu. 123—1

**30 tysięcy mk.** procentu dam na czas 5-ch miesięcy od 150-u tysięcy marek, dobrze zagwarantowane. Oferty do „Głosu Polskiego" dla „B. B." 9077—1

**Selfactormeister** pragnie zmienić posadę. Od kilku lat pracuje w większej przędzalni, jest również ślusarzem. Referencje pierwszorzędne. Oferty do „Głosu" pod „A. D. 100". 9093—3

**Fachowa siła** w dziale manipulacji i deseniów w branży wełnianej, bawełnianej i różnych robotach jaquartowych chce zmienić obecne stanowisko, jak również przyjmuje zamówienia na godziny. Oferty uprasza się do adm. „Głosu" pod „Fachowiec". 9080—3

**Kupuję** meble, dywany, maszyny do szycia, futra, garderobę, sprzęty domowe i płacę najwyższe ceny. Wajcman, Dzielna 19, w sklepie. 9102—7

**Zarybek** karpi tegoroczny, czysto królewski gatunek, w każdej ilości i w każdym czasie od 1 do 3 cali długości w cenie sześćset mk. za kopę jest do sprzedania u A. Stefańskiego w Rudzie Pabjanickiej. 379—10

**Do sprzedania** sztanca, nożyce, matryce (sznyty) różnorodne do wyrobu okuć okiennych, zamków i dekoracji. Tucholski, Wólczańska 171, od g. 1—3 po p. 106-3

**Dr. med. E. ZELIGSONOWA** ordynuje przez lato **w Ciechocinku** domek przy hotelu Milera 6880—12

# Okazja!

Z powodu wyjazdu **sprzedaję** swą połowę dobrze prosperującej żelaznej fabryki. Wiadomość: Cukiernia Ulrich, Piotrkowska 142. 9064—1

**Młody malarz** poszukuje brunetki o inteligentnym i zmysłowym wyrazie twarzy celem **naszkicowania główki,** mającej stanowić treść wielkiego dzieła malarskiego. Panie, któreby zechciały przysłużyć się temu dziełu, zechcą składać oferty z fotografjami do „Głosu" sub „Malarz". Nie nadające się fotografje zostaną wraz z ofertami niezwłocznie zwrócone. Dyskrecja zapewniona. 9062—1

# MELASSY (48%)

100 wagonów w cysternach, w całości lub wagonowo do sprzedania; również **Kartofelwalzenmehl** dla przemysłu. Wiadomość: ul. Podleśna 17, u właśc. domu. 9070—1

# Wspólnika

z kapitałem 2 milj. mk. poszukuję do przedsiębiorstwa przemysłowego. Oferty dla „H. S." do admin. „Głosu Polsk." 088—2

**Potrzebna stenotypistka** z językami przynajmniej polskim i niemieckim, pożądane z angielskim. Osobiste zgłoszenia ze świadectwami między 6—7 wiecz. przyjmuje „Bergenske & Walford, Baltyckie Transporty", ul. Kilińskiego № 43. 091—1

**Młody, energiczny człowiek,** władający językami: polskim, niemieckim, rosyjskim i francuskim, samodzielny buchalter-korespondent, piszący biegle na maszynie, posiadający długoletnią praktykę handlową i ekspedycyjną poszukuje natychmiast odpowiedniego zajęcia. Oferty do „Głosu" sub „Energja". 9098—1

# Obwieszczenie.

**4 lipca 1922 roku o godzinie 10-ej rano dokonana zostanie w Sądzie Okręgowym w Łodzi przy ulicy Pańskiej № 115 w drodze działów sprzedaż przez licytację publiczną nieruchomości, należącej do sukcesorów Miny Konsztatowej i do Fundacji Dobroczynnej imienia Hermana i Miny małżonków Konsztatów.**

**Nieruchomość powyższa położona jest w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej № 53 i przy Al. Kościuszki № 6 i składa się z domu frontowego z oficynami przy ulicy Piotrkowskiej i z ogrodu przy Al. Kościuszki.**

**Bliższe informacje zasięgnąć można u adwokata A. Neumarka w Łodzi, Cegielniana № 36.** 8899—2

**BRYLANTY** złoto, srebro, zegarki i perły kupuję i płacę sumiennie

**L. Grünbaum Piotrkowska 38.** firma od egz. roku 1895. 8895—15

**INTELIGENTNY PAN** lat 32, na stanowisku, bezwyznaniowiec, miłujący piękno, nawiąże korespondencję w celu matrymonialnym z sympatyczną, młodą, muzykalną panią. Tylko poważne oferty do dn. 2 lipca, do admin. „Głosu" pod „Moskwa". 022—2

Pierwszorzędna firma przemysłowa poszukuje samodzielnego (ej)

**korespondenta-(tki)**

w języku polskim i francuskim; (znajomość języków: niemieckiego oraz angielskiego pożądana). Oferty sub. „Samodzielny 9078" do admin. „Głosu Polsk." 9075—1

# „Stock Continental"

**Skład gum samochodowych, rowerowych, motocyklowych, powozowych oraz masywów**

Warszawa—Nowy Swiat 65, róg S-to Krzyskiej

poleca świeżo otrzymany transport **cordów**

Ceny fabryczne.

**„Auto-Electric"** J. Otffinowski, tel. 50-39 i 73-70. 6660—2

# SMAR

do wozów

**ASFALT GUDRON**

polecają ze składu **„KARPATY"**

**Oskar Lüngen i S-ka**

**Łódź, Andrzeja Nr. 2.** 245—2

# Helenów.

**Dziś, w czwartek, 24 czerwca**

# Wielki Koncert

Początek o godz. 5 p. p. Tramwaje do Helenowa kursują do godz. 11 i pół wieczorem. 9025—1

**PRENUMERATA:** Miesięcznie M. 800.—, Kwartalnie Mk. 2400.—, Za odnoszenie dopłaca się Mk. 50.— miesięcznie. Prenumerata przez pocztę miesięcznie Mk. 850. Kwartalnie 2700.— Zagranicą Mk. 1500.— miesięcznie.

**OGŁOSZENIA:** ZWYCZAJNE: 75 mk. za wiersz nonparelowy jednoszpaltowy. NADESŁANE: przed tekstem 300 mk. w tekście 250 mk. po tekście 150 mk. za wiersz nonparelowy (str. 5 szpalt). NEKROLOGI: 125 mk. za wiersz nonp. (str. 5 szpalt). Zaręczynowe i zaślubinowe po mk. 10,000 po tekście. Ogłoszenia zamiejscowe o 50 procent, zaś firm zagranicz. o 100 proc. drożej od miejsc. Ogłoszenia w wydaniach niedzielnych i świątecznych 25 proc. drożej. Za termin drukowania ogłoszeń i ofiar administracja nie odpowiada.

W drukarni „Głosu Polskiego", Piotrkowska 86.

Redaktor i wydawca Mszcisław [illegible]